



Pod rękę z rzemieślnikami

Radni województwa podczas specjalnej sesji sejmiku debatuje o szansach rozwoju wielkopolskiego rzemiosła i o problemach utrudniających jego funkcjonowanie.

Choć wielu mieszkańców, zwłaszcza starszym, rzemieślnik kojarzy się z dawnymi zawodami, np. zdunem, to rzemiosło skupia dziś ponad 130 branż. W Wielkopolsce najliczniejsze są rzemiosła budowlane, motoryzacyjne, spożywcze, drzewne i fryzjersko-kosmetyczne.

– Niektóre zawody same zanikają, bo nie ma zapotrzebowania na pewne usługi, np. na naprawę telewizorów, pralek, lodówek. Po kilku latach używania kupujemy nowy sprzęt, bo technologia na świecie tak się rozwinęła, że naprawa jest zbyt droga – tłumaczy prezes Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Jerzy Bartnik.

Z drugiej strony powstają nowe profesje, np. mechanik motocyklowy i groomer – psi fryzjer, czyli osoba zajmująca się pielęgnacją, czesaniem i strzyżeniem sierści oraz obcinaniem pazurów u psów i kotów.

Niewielka skala i rozmiar działalności ograniczony zazwyczaj do usług prowadzonych przy własnych gospodarstwach domowych – to cechy charakterystyczne dla rzemiosła. W regionie działają obecnie trzy izby rzemieślnicze: Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu (zrzesza 44 cechy, w tym 2 spoza naszego województwa), Izba Rzemieślnicza w Kaliszu (skupia 11 cechów, w tym 2 spoza Wielkopolski) oraz zrzeszająca 5 cechów Krotoszyńska Izba Rzemieślnicza w Krotoszynie. W grudniu



FOT. ARCHIWUM MUZEUM NARODOWEGO ROLNICTWA I PRZEMYSŁU ROLNICO-SPOŻYWCZEGO W SZREŃNAWIE

Rzemiosło to wiele wieków tradycji: mistrzowie kształcą (często od najmłodszych lat) następców, którzy będą kontynuowali ich dzieło przez kolejne pokolenia.

2015 r. wszystkie cechy zrzeszały 6826 rzemieślników.

– Do wyjątkowych osiągnięć naszego rzemiosła należy zaliczyć świetne wyniki działalności edukacyjnej w zakresie praktycznego przygotowania zawodowego – podkreśla przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofia Szalczyk.

Kogo szkolimy najczęściej? Najwięcej świadectw czelad-

niczych odbierają dziś fryzjerzy, stolarze, mechanicy samochodowi, cukiernicy oraz monterzy zabudowy.

– Nauka zawodu składa się z dwóch integralnych, równoległe realizowanych części: praktycznej, zorganizowanej w zakładzie rzemieślniczym, i teoretycznej, prowadzonej w szkole zawodowej lub na kursach dokształcających – wyjaśnia Tomasz

Wika, dyrektor biura WIR w Poznaniu.

Szkola zawodu i nadawanie przez izby rzemieślnicze tytułów czeladnika i mistrza to niejedyny rodzaje aktywności branż.

– Wielkopolscy piekarze, cukiernicy, rzeźnicy, wędliniarze, kucharze nie tylko dostarczają na rynek wysokiej jakości żywność, ale też dbają o nasze dziedzictwo

kulinarne, angażują się w różne akcje na rzecz społeczności lokalnych, a także promują Wielkopolskę na forum krajowym i poza granicami – podsumowuje Zofia Szalczyk.

13 marca odbędzie się specjalna sesja sejmiku pt. „Dzisiaj i jutro wielkopolskiego rzemiosła”, która pozwoli na dyskusję o jego osiągnięciach i problemach. >> strony 8-9

Z sercem

Nie tylko leczą, ale też wyróżniają się w środowisku wyjątkową aktywnością o charakterze prospołecznym i charytatywnym. Takich medyków samorząd województwa oraz izba lekarska nagrodzą w konkursie „Wielkopolski Lekarz z Sercem”. >> strona 3

Co czeka Kowanówko?

Sejmik jednogłośnie przyjął stanowisko dotyczące uwzględnienia podległego mu szpitala rehabilitacyjno-kardiologicznego w mającej powstać sieci podstawowych placówek. Inaczej Kowanówko czeka kłopoty. >> strona 4

Nasze powiaty

Natura wyposażyła powiat koniński w zasoby tworzące antagonistyczną mieszankę. Kiedyś stojący energetyką obszar stawia dziś na turystykę, chcąc wykorzystać jeziora, autostradę i wielką bazylikę. >> strona 7

Kim był „Amilkar”?

Niedoszły pijar, żołnierz cara i pruski generał, który ostatecznie spoczął w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan z Józefem Wybickim. Kim był generał Antoni „Amilkar” Koniński? >> strona 10

Inna strona samorządu

Piekła już nie ma, a Białkał ma się dobrze. Gdzie panie mają zakaz chodzenia na wysokich obcasach? U kogo w samochodzie zawsze znajdziemy cukierki i paluszki? >> strona 16

Budują nowy most

Ruszyły prace przy jednej z najbardziej oczekiwanych inwestycji drogowych w Wielkopolsce – budowie za ponad 21 milionów złotych nowego mostu przez Wartę w Międzychodzie na drodze wojewódzkiej nr 160. – Jeżeli wykonawca dotrzyma założonych terminów, już w połowie przyszłego roku kierowcy, rowerzyści i piesi będą korzystać z nowego mostu – deklaruje wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Dopiero, gdy powstanie nowa przeprawa, rozebrana zostanie obecna konstrukcja (na zdjęciu), której fatalny stan techniczny spowodował wprowadzenie ruchu wahadłowego i zakaz wjazdu ciężarówek. >> strona 11



FOT. ARCHIWUM WZDOW

Uchwałą w smog

Wzrasta świadomość tego, jak zły jest stan powietrza, którym oddychamy. Co zrobić, by było lepiej? – Chcąc wzmocnić walkę o czyste powietrze, zarząd województwa podjął decyzję o skorzystaniu z kolejnego narzędzia, jakim jest przygotowanie projektu uchwały antysmogowej – poinformowała członek zarządu województwa Marzena Wodzińska. Na rozesłane w grudniu ankiety odpowiedziało ponad 90 procent wielkopolskich gmin. Co najmniej połowa z nich widzi konieczność przyjęcia takiej uchwały. Projekt dokumentu ma być gotowy w listopadzie. Jakie zapisy mogą się w nim znaleźć? >> strona 2

(Nie) będą kopali

Przyszłość złóż węgla brunatnego w południowo-zachodniej Wielkopolsce wciąż budzi emocje. Samorząd województwa stara się, by tereny od lat wykorzystywane rolniczo nie zmieniły się w kopalnię odkrywkową. Sejmik przyjął w tej sprawie specjalne stanowisko, a w projekcie nowego regionalnego planu zagospodarowania przestrzennego zapisano, że na tym obszarze najistotniejsza będzie ochrona wyjątkowych cech środowiska dla utrzymania intensywnej działalności rolniczej. Tymczasem główny geolog kraju uważa, że to zalegający tam węgiel powinien być chroniony jako złoża strategiczne. >> strona 6



na wstępie

Konkrety

Artur Boinński

Jako że o samorządzie województwa nadal jako społeczeństwo wiemy stosunkowo niewiele, wciąż wielu z nas wydaje się, że jego kompetencje mają mało wspólnego z naszym codziennym życiem. A tylko w tym wydaniu „Monitora” znajdziemy sporo dowodów na to, że decyzje podejmowane przez wojewódzkich urzędników i radnych realnie wpływają na to, co stanie się z naszym najbliższym otoczeniem. Przykłady? To samorząd województwa walczy o to, by południowo-zachodnia część Wielkopolski nie stała się za kilka lat wielką kopalnią odkrywkową, lecz zachowała rolniczy charakter. Dzięki zapisom w planie zagospodarowania regionu jest szansa na takie rozwiązanie. Pieniądże przekazywane przez województwo na odnowę wsi zmieniły ją już w niemal tysiącu miejsc; czasem w sposób drobny, ale istotny dla kilkuset czy choćby kilkudziesięciu osób tam mieszkających. Dzięki samorządowi województwa wkrótce powstanie nowy most w Międzychodzie (a to przecież tylko jedna z licznych inwestycji na regionalnych drogach). Kolosalny wpływ na życie wielu Wielkopolan może mieć planowana uchwała antysmogowa. I to dwójki – z jednej strony pozwoli na poprawę powietrza, którym oddychamy, ale z drugiej niektórych być może zmusi do zmiany sposobu ogrzewania swoich domostw. Uważny obserwator życia w regionie takich „konkretów” wychyci znacznie więcej. ●

W rocznicę Katynia

Wkrótce przypada 77. rocznica zbrodni katyńskiej i drugiej masowej zsyłki Polaków na Sybir.

Jak co roku, marszałek Marek Woźniak zachęca do udziału w wielkopolskich uroczystościach, których organizatorem jest samorząd województwa, we współpracy ze Stowarzyszeniem „Katyń”, Wojewódzką Radą Związku Sybiraków i poznańskim oddziałem Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.

Rocznice obchody w Poznaniu odbędą się w środę, 12 kwietnia. Rozpocznie je msza święta w in-

tencji Polaków pomordowanych na Wschodzie. Odprawiona zostanie o godzinie 12 w kościele oo. Dominikanów.

Po zakończeniu modlitwy nastąpi przemarsz uczestników uroczystości przed pomnik Ofiar Katynia i Sybiru. Tam zaplanowano główną część obchodów, którym tradycyjnie towarzyszy hasło „Nieśmiertelni na zawsze w naszej pamięci...”. ABO



Pamiętamy o przeszłości

Przedstawiciele władz województwa wzięli udział w obchodach upamiętniających wydarzenia z naszej historii.

23 lutego odbyły się, organizowane przez prezydenta miasta, obchody 72. rocznicy zakończenia okupacji niemieckiej i walk o Poznań. Wzięli w nich udział wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który razem z przedstawicielami Wojewódzkiej Rady Kombatan-tów i Osób Represjonowanych

złożył kwiaty na poznańskiej Cytadeli. W obchodach uczestniczyli też przedstawiciele prezydium sejmiku z przewodniczącą Zofią Szalczyk.

Przewodnicząca sejmiku wzięła też udział w poznańskich uroczystościach organizowanych przez wojewodę 1 marca z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, składając kwiaty przed pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. ABO

Uchwałą w smog

Jak samorząd województwa walczy o poprawę jakości powietrza?

Wzrasta świadomość tego, jak zły jest stan powietrza, którym oddychamy. Problemy uwidaczniają się zwłaszcza w zimowym sezonie grzewczym.

Co zrobić, by było lepiej? O dostępnych rozwiązaniach, po które sięga w tej dziedzinie samorząd województwa, mówiono podczas konferencji prasowej, zorganizowanej 28 lutego w UMWW.

Obligatoryjnym narzędziem, stanowiącym akt prawa miejscowego, są programy ochrony powietrza. W tych uchwalonych przez sejmik dokumentach wskazane są zagrożenia i działania naprawcze, które powinny podejmować poszczególne gminy (głównie chodzi o ograniczenie tzw. niskiej emisji, związanej z ogrzewaniem). Województwo angażuje się też w liczne działania o charakterze edukacyjnym.

Teraz jednak władze regionu zamierzają pójść krok dalej.

– Chcąc wzmocnić walkę o czyste powietrze, zarząd województwa podjął decyzję o skorzystaniu z kolejnego narzędzia, jakim jest przygotowanie projektu uchwały antysmogowej – poinformowała członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

Na rozesłane w grudniu ankiety odpowiedziało ponad 90 procent wielkopolskich gmin. Co najmniej połowa z nich widzi konieczność przyjęcia takiej uchwały.



Podejmowane przez samorząd działania zaprezentowały członek zarządu województwa Marzena Wodzińska (z prawej) i dyrektor Departamentu Środowiska UMWW Mariola Górniak.

W związku z tym powołany zostanie specjalny zespół, złożony z naukowców, samorządowców i przedstawicieli organizacji społecznych, który zaproponuje konkretne rozwiązania. Propozycje te zostaną skonsultowane z samorządami gminnymi. Do listopada powinien powstać projekt uchwały, która trafi pod obrady sejmiku.

Jakie obostrzenia mogą się znaleźć w przyszłej uchwałce? Na konkrety jeszcze za wcześnie. Najbardziej prawdopodobne jest, że zapisane zostaną tam ograniczenia dotyczące używania pewnych

rodzajów paliw. Być może jednak nie na całym obszarze województwa, ale tylko w tych jego częściach, gdzie występuje największe zanieczyszczenie powietrza.

Wiadomo natomiast, czego w uchwale spodziewać się nie należy. Urzędnicy zapewniają, że nieprawdą jest, by planowane było w najbliższym czasie zakazanie wjazdu do centrów miast samochodów z silnikami diesla.

Jak zapowiedziała Marzena Wodzińska, województwo wesprze też gminy, przeprowadzając stosowne szkolenia dla służb mających kontrolo-

wać to, jak i czym palimy w piecach. By jednak działania samorządu były skuteczne, podkreślają władze regionu, konieczne jest przyjęcie systemowych rozwiązań przez władze rządowe. Chodzi np. o rozporządzenia określające odpowiednie normy dla paliw i kotłów, prowadzenie polityki fiskalnej pozwalającej na obniżenie cen bardziej ekologicznych paliw, uruchomienie wsparcia ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

O walce ze smogiem piszemy też na stronie 15. ABO

Sieć pomoże szpitalom

Szpitaly powiatowe i inne placówki, niepodlegające samorządowi województwa, zostaną przygotowane do wdrożenia elektronicznej dokumentacji medycznej.

Termin wprowadzenia elektronicznej dokumentacji medycznej (EDM) w szpitalach był już kilkakrotnie przekładany. Mimo to samorząd województwa, korzystając m.in. z funduszy UE, wyposażył już w sprzęt niezbędny do prawidłowego funkcjonowania EDM wszystkie podległe placówki. Teraz nadszedł czas na wprowadzenie identycznych rozwiązań w szpitalach powiatowych i miejskich. Koszt tego projektu w Wielkopolsce sięgnie 93 mln zł, z czego 85 proc. stanowi dotacja z WRPO 2014+.

– Chcemy, by pacjenci z Wielkopolski mieli od 1 stycznia 2018 r. dostęp do usług zapisanych w ustawie. Ale informatyzacja służby zdrowia



W spotkaniu wzięli udział m.in. przedstawiciele szpitali.

pozwole też na wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań w zakresie opieki medycznej – podkreśla Leszek Wojtasiak z zarządu województwa, który 21 lutego był gospodarzem konferencji „Wielkopolskie e-zdrowie”, zorganizowanej w Urzędzie Marszałkowskim.

Podczas spotkania, w którym udział wzięli samorządowcy i dyrektorzy szpitali, zaprezentowano projekt doty-

czący informatyzacji placówek, wyposażenia ich w narzędzia umożliwiające wdrożenie EDM i stworzenie sieci wymiany danych.

O korzyściach płynących z „e-zdrowia” (np. szybszym dostępie do danych o historii leczenia, chorobach) mówili m.in. Bożena Janicka z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej i Maciej Sytek, dyrektor Departamentu Zdrowia w UMWW. RAK

Meble na topie

28 lutego pracodawcy i samorządowcy, z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, dyskutowali w Poznaniu o stanie branży meblarskiej.

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu podsumował badanie pn. „Wnętrza przyszłości. Stan branży meblarskiej w Wielkopolsce”. Jakże są wnioski?

Jesteśmy liderem branży meblarskiej w kraju. W regionie działa najwięcej firm (14,7 proc. ogółu), które generują niemal 1/3 przychodu przedsiębiorstw produkujących meble w Polsce. Co czwarty zatrudniony w meblarstwie, około 50 tys. osób, pracuje w Wielkopolsce.

Branża produkcji mebli i artykułów wyposażenia wnętrz jest polską specjalnością eksportową i ma duże perspektywy rozwoju, dlatego m.in. „wnętrza przyszłości” zostały jedną z sześciu inteligentnych specjalizacji regionu. RAK



Oni nie tylko leczą

Samorządy – województwa i lekarski ogłosili nowy konkurs.

Oni nie tylko leczą, ale też wyróżniają się w środowisku wyjątkową aktywnością o charakterze prospołecznym i charytatywnym. Stanowią wzór, inspirować do działania, promując wartości etyczne oraz prezentując postawę godną naśladowania. Takich medyków chcą pokazać i nagrodzić organizatorzy konkursu „Wielkopolski Lekarz z Sercem”. Patronuje mu Kazimierz Hołoga – „nowotomyski doktor Judym”, którego proces berytyfikacyjny ruszył w ubiegłym roku.

O założeniach konkursu mówili podczas konferencji prasowej 16 lutego w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak oraz prezes Wielkopolskiej



– Chcemy promować lekarzy zaangażowanych społecznie i charytatywnie – deklarowali Krzysztof Kordel i Leszek Wojtasiak.

Izby Lekarskiej Krzysztof Kordel.

– Uzналиśmy, że trzeba publicznie stanąć i podziękować tym ludziom, którzy niejednokrotnie pracują z nie mniejszym zaangażowaniem niż

kiedyś patron nagrody. Taki hołd im się po prostu należy – mówił Leszek Wojtasiak.

– Wśród ponad 14 tysięcy lekarzy zrzeszonych w naszej izbie jest wielu zasługujących na wyróżnienie, ale oni sami



na afisz nie będą się pchali, dlatego apelujemy o zgłoszenie ich kandydatur – dodawał Krzysztof Kordel.

Na propozycje nazwisk osób, które warto nagrodzić, organizatorzy czekają do końca marca. Potem nad wyborem tych najlepszych głowić się będzie dziesięcioosobowa kapituła, a już 11 kwietnia w poznańskim Teatrze Wielkim odbędzie się gala finałowa konkursu.

Szczegóły dotyczące przedsięwzięcia – w tym wzór karty zgłoszeniowej – można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl w zakładce Departamentu Zdrowia. ABO

Ważna jest spójność

Jaka będzie unijna polityka spójności po 2020 roku? Rozmawiano o tym podczas spotkań europejskich samorządowców, w których uczestniczył marszałek Marek Woźniak.

Zapewnienie polityce spójności znaczącej roli w Europie po 2020 roku, zwiększenie jej skuteczności poprzez jej elastyczne wdrażanie w samorządach, usuwanie przeszkód biurokratycznych oraz uproszczenie procedur zmian programów operacyjnych – to niektóre z postulatów formułowanych przez europejskich samorządowców. Znalazły się one w projekcie opinii Komitetu Regionów, przyjętym przez komisję COTER (cały komitet ma ją przegłosować w maju). Jej obrady odbyły się tym razem w Warszawie, 2 marca.

Projekt został opracowany przez Michaela Schneidera, przewodniczącego grupy Eu-

ropejskiej Partii Ludowej w Komitecie Regionów. Marszałek Marek Woźniak, opierając się m.in. na postulatach wyrażonych wcześniej przez wóldarzy polskich województw, wniósł do przygotowywanego dokumentu 22 poprawki, z których większość została uwzględniona.

Dzień później, również w Warszawie, w szerszym gronie rozmawiano o tych sprawach podczas zorganizowanej przez COTER konferencji „Przyszłość polityki spójności po 2020 roku”.

O polityce spójności była mowa także podczas sesji plenarnej Komitetu Regionów, która odbyła się na początku lutego w Brukseli. O swoim spojrzeniu na przyszłość tego instrumentu mówili przedstawiciele sprawującej w tym półroczu unijną prezydencję Malty, podkreślając m.in., że powinien on nadal być ważną częścią budżetu UE. ABO

Wielkopolska na Tour Salonie



„Powiew lata w środku zimy” – to hasło przewodnie tegorocznej, 28. edycji Targów Regionów i Produktów Turystycznych Tour Salon, które odbywały się w Poznaniu od 17 do 19 lutego. Wielkopolska Organizacja Turystyczna zaprezentowała nasze województwo pod kątem turystyki kulturowej, promując jedną z najciekawszych i najważniejszych tras regionu, Szlak Piastowski. Być może nasza oferta, przed zbliżającym się okresem wyjazdów świątecznych, na majówkę, a przede wszystkim na wakacje, przyciągnie w tym roku turystów. RAK

O bezpieczeństwie na naszych drogach

Jak poprawić bezpieczeństwo na wielkopolskich drogach? – zastanawiali się uczestnicy spotkania, które odbyło się 13 lutego w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Sygnalizacje świetlne dla pieszych i kierowców, nowe ambulanse dla pogotowia ratunkowego czy też sprzęt ratowniczy dla strażaków – to część inwestycji finansowanych w Wielkopolsce dzięki decyzjom Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W lutymowym posiedzeniu tego gremium wzięli udział m.in. marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Najpierw dyrektorzy (podległych samorządowi regionu) wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego omówili działania



Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego odbyło się 13 lutego w Urzędzie Marszałkowskim.

zrealizowane w 2016 r. na rzecz poprawy bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach. Sześć WORD-ów przedstawił też wydatki na ten cel, za-

planowane w budżetach instytucji na 2017 rok.

Inspektor Roman Kuster, zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Pozna-

niu, opisał statystyki dotyczące sytuacji na drogach Wielkopolski w ubiegłym roku. Z kolei Agnieszka Kubiakowska-Michalak – dyrektor Departamentu Infrastruktury UMWW i jednocześnie sekretarz wojewódzkiej rady BRD – przedstawiła informacje o wojewódzkim programie poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Wojewódzka Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu działa przy marszałku województwa. Do jej zadań należy m.in. opracowywanie regionalnych programów poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, opiniowanie projektów aktów prawa miejscowego w tym zakresie oraz inicjowanie działalności edukacyjno-informacyjnej. RAK

Hotel, a może i baza

Dobre wieści związane z rozwojem portu lotniczego Poznań-Ławica.

Hotel sieci Moxy, należącej do prestiżowej grupy Marriott International, stanie na poznańskiej Ławicy. Poinformowali o tym podczas konferencji prasowej 21 lutego przedstawiciele zarządu lotniska i spółki Chopin Airport, zajmującej się budową i zarządzaniem hotelami przy polskich portach lotniczych.

Pierwszy tego typu obiekt w Poznaniu powstanie przy ulicy Bukowskiej, tuż przy lotnisku, na wysokości hali przylotów. Budowa ma ruszyć w przyszłym roku, a pierwsi

goście przenocują tam w roku 2019.

Będzie to trzygwiazdkowy obiekt, oferujący nocleg w 120 pokojach. Inwestor i władze portu liczą, że hotel w tej części miasta będzie się cieszył powodzeniem nie tylko wśród pasażerów korzystających z lotniska. ***

Wiele wskazuje również na to, że w końcu powstanie w Poznaniu – negocjowana od dłuższego czasu – baza dla samolotu niskokosztowej linii Ryanair. Mogą o tym świadczyć zmiany w serwisie rezerwacyjnym irlandzkiego przewoźnika, związane z zimowym (a więc obowiązują-

cym od października) rozkładem lotów.

Zwiększa się liczba lotów do Londynu. Po wiosenno-letniej przerwie wraca połączenie stolicy Wielkopolski z Rzymem. Na początku marca natomiast pojawiły się w systemie długo oczekiwane loty z Poznania do Madrytu. Jak też już wcześniej informowaliśmy, Ryanair zapowiedział oficjalnie, że od jesieni uruchomi połączenia z Ławicy na dwa lotniska w Izraelu.

Poznań był wśród kilku polskich miast, które walczyły o to, by na ich lotnisku „nocował” samolot największej w Europie linii lowcostowej. ABO

Spotkania z ambasadorami

Kolejni dyplomaci odwiedzili w lutym nasze województwo, spotykając się z władzami regionu.

Goszcząca w Poznaniu 14 lutego ambasador Republiki Kolumbii w Polsce Victoria González Ariza spotkała się z marszałkiem Markiem Woźniakiem i członkiem zarządu województwa Leszkiem Wojtasiakiem. Podczas rozmów poruszono między innymi kwestie współpracy gospodarczej pomiędzy Wielkopolską i Kolumbią, szczególnie uwarunkowań prawnych związanych z inwestowaniem w tym kraju.

Z kolei 17 lutego w stolicy Wielkopolski przebywał am-



Ambasador Mołdawii Iurie Bodrug.

basador Republiki Mołdawii w RP Iurie Bodrug. W trakcie rozmowy z marszałkiem Markiem Woźniakiem podkreślono, że Wielkopolska jest otwarta na współpracę z Mołdawią, przypominając o zrealizowanych wspólnie projektach w ramach pro-



Ambasador Kolumbii Victoria González Ariza.

gramu polskiej współpracy rozwojowej MSZ. Wizyta była też okazją do zapowiedzi otwarcia w Poznaniu mołdawskiego konsulatu honorowego i przedstawienia kandydata na przyszłego konsula, którym ma zostać Tadeusz Łuczak. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 27 lutego, podczas XXVII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) pytał marszałka, czy zamierza podczas jakiegoś oficjalnego wystąpienia podsumować działalność samorządu województwa w 2016 roku. Chciał też wyjaśnienia zbieżności nazwisk osób zajmujących w urzędzie stanowiska będące ze sobą w relacji podległości służbowej.



Kazimierz Pałasz (SLD-UP) w swoim wystąpieniu sugerował, by zarząd województwa wystąpił z prośbą lub apelem do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, aby ta instytucja przyspieszyła prace związane z wydaniem decyzji dotyczącej nowej odkrywki węgla brunatnego „Ościśłowo”.



Sławomir Hinc (PiS) powrócił do swojej interpelacji w sprawie postępu prac nad współfinansowanym ze środków unijnych projektem „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”, pytając o przewidywane terminy ogłoszenia stosownych przetargów oraz o podpisanie aneksów do umów z partnerami uczestniczącymi w tym przedsięwzięciu.



Wiesław Szczepański (SLD-UP) zaproponował, by na jedną z kolejnych sesji sejmiku województwa zaprosić wielkopolską kurator oświaty, która miałaby przedstawić informacje dotyczące przygotowań samorządów z regionu do zmian w szkołach związanych z przeprowadzaną przez rząd reformą systemu oświatowego.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO), nawiązując do jednego z przedmówców, sygnalizowała problem z długim oczekiwaniem na wydawanie odpowiednich decyzji przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska. Radna wskazała, że wpływa to negatywnie na możliwość terminowego realizowania inwestycji infrastrukturalnych, w tym również zaplanowanych na drogach wojewódzkich.



Mirosława Kaźmierczak (PSL) zgłosiła dwie interpelacje. W pierwszej z nich, powołując się na prośbę mieszkańców gmin Środa Wielkopolska i Zaniemyśl, zwróciła się o sfinansowanie remontu drogi wojewódzkiej nr 432 pomiędzy tymi miejscowościami. W drugiej z kolei apelowała o udzielenie pomocy hodowcom drobiu z województwa, dotkniętym skutkami wystąpienia ptasiej grypy w ich fermach.



Zofia Itman (PiS), nawiązując do budowy rurociągu mającego zasilać Jezioro Wilczyńskie wodą z odkrywki węgla brunatnego, zgłosiła zapytanie dotyczące źródeł finansowania tej inwestycji. Interpelowała też w sprawie projektu dotyczącego zmian granic Powidzkiego Parku Krajobrazowego na terenie gminy Orchowo. Radna powróciła też do swojej interpelacji w sprawie pisma dyscyplinującego członków rad społecznych szpitali.



Małgorzata Waszak (PO) w pisemnej interpelacji, wskazując na niepokój samorządu gminy Wilczyn, zwróciła się o stosowną informację i ewentualne przyspieszenie działań dotyczących przerzutu wód pokopalnianych do wysychających jezior Wilczyńskiego i Budziślawskiego. **ABO**

Co czeka kardiologię?

Sejmik jednogłośnie przyjął stanowisko w sprawie uwzględnienia szpitala w Kowanówku w sieci podstawowych placówek.

W przyjętym 27 lutego stanowisku radni krytycznie odnieśli się do zaproponowanego przez rząd projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych, wprowadzającej system tzw. podstawowej sieci szpitali. W efekcie część placówek, w tym podlegała samorządowi województwa jednostka w Kowanówku, straci stabilne finansowanie z NFZ i o pieniądze na leczenie pacjentów będzie walczyć w konkursach.

– Popelniono kilka bardzo istotnych błędów w ocenie podmiotów, które są ważne społecznie. W Szpitalu Rehabilitacyjno-Kardiologicznym w Kowanówku, który leczy 2,5 tysiąca pacjentów rocznie, wykonuje się większość świadczeń rehabilitacyjnych po chorobach i operacjach serca w Wielkopolsce – podkreślał podczas obrad sejmikowej komisji zdrowia Leszek Wojtasiak z zarządu województwa.

– 10 lat temu udało nam się wyprowadzić ten szpital z poważnych problemów finansowych. Dziś radzi sobie dobrze, szkoda to marnować – zauważył wiceprzewodniczący komisji Rafał Żelanowski (PO).

– Powinniśmy jednogłośnie poprzeć apel o pomoc dla Kowanówka, szukając też wsparcia wśród naszych parlamentarzystów – dodał



Radni poparli apel wspierający Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny w Kowanówku.

radny Zbigniew Czerwiński (PiS).

„Wyłączenie z systemu tak ważnego ogniwa, jakim jest Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny w Kowanówku, skutkować będzie istotnym pogorszeniem dostępności pacjentów do leczenia chorób układu krążenia, w tym zwiększeniem ryzyka śmierci z powodu zawałów serca i innych ostrych incydentów wieńcowych – chorób, które ciągle dominują wśród przyczyn zgonów. Bez opieki medycznej pozostanie około 4,5 tys. pacjentów leczonych stacjonarnie i około 15 tys. pa-

centów z przyszpitalnej Poradni Kardiologicznej” – czytamy w przyjętym przez sejmik stanowisku.

Szpital w Kowanówku pełni 24-godzinne dyżury w zakresie ostrych zespołów wieńcowych i od 2013 roku posiada system łączności telemedycznej z ośrodkami w Nowym Tomyślu, Grodzisku Wlkp., Międzychodzie, Szamotułach, Wągrowcu i Obornikach. Rocznie placówka leczy od 300 do 400 ostrych zespołów wieńcowych.

Ponadto, zgodnie z prognozami zawartymi w mapach potrzeb zdrowotnych w zakresie

wielkopolskiej kardiologii, w latach 2015-2025 prognozujemy się najwyższy wzrost zachorowalności na choroby kardiologiczne, który wynosić będzie 16 proc. W województwie wielkopolskim wzrośnie on z poziomu 31,9 tys. zachorowań w 2015 r. do 37,1 tys. w 2025 r.

Radni, mając na uwadze powyższe liczby oraz przede wszystkim dobro obecnych i przyszłych pacjentów, popierają starania placówki w Kowanówku o wpis na listę podstawowej sieci szpitali, który zapewni ciągłość i kompleksowość udzielanych świadczeń. **RAK**

Doradzą NFZ

Radni wyznaczyli kandydatów sejmiku województwa do Rady Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Na początku roku zakończyła się 4-letnia kadencja dotychczasowej rady wielkopolskiego NFZ. Sejmik, zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej, wskazał w lutym dwóch kandydatów: Krzysztofa Urbaniaka i Annę Marię Matuszczak. Podczas sesji przedstawiono ich jako cenionych wykładowców z poznańskich uczelni, którzy dotąd reprezentowali samorząd regionu w tym gremium.

Do zadań rady należy m.in. opiniowanie projektu planu finansowego WOW NFZ i uchwalanie planu jego pracy. Rada monitoruje też prawidłowość postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz ich realizację. **RAK**

Długotrwale bezrobotnym

Samorząd województwa przygotowuje program, który ma pomóc tym Wielkopolanom, którzy w statystykach figurują jako osoby od lat niemogące znaleźć zatrudnienia.

Omówienie założeń projektowanego regionalnego programu aktywizacji osób długotrwale bezrobotnych było głównym punktem lutowego posiedzenia sejmikowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Jak podkreślał jej przewodniczący Zbigniew Czerwiński, czas, gdy bezrobocie jest rekordowo niskie, jest najlepszym momentem na podejmowanie tego typu działań. Z radnymi spotkali się przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej oraz powiatowych urzędów pracy i ośrodków pomocy społecznej z powiatów: czarnkowsko-trzcianeckiego, konińskiego, słupeckiego i wą-

growieckiego. To bowiem wybrane gminy z tych obszarów zostały wstępnie wytypowane jako te, w których program miałyby być realizowany.

Jego cele to aktywizacja zawodowa i społeczna osób długotrwale bezrobotnych, które jednocześnie korzystają z usług ośrodków pomocy społecznej, a także nawiązanie bliższej współpracy między różnymi jednostkami zajmującymi się problemami tej grupy społecznej. Przedsięwzięcie miało być realizowane od maja do grudnia 2017 roku. Podczas dyskusji przedstawiciele zaproszonych gminnych i powiatowych instytucji zgłosili szereg uwag do projektu, zwracając uwagę m.in. na problemy z pozyskaniem potencjalnych beneficjentów tego rodzaju programu. Sformułowane postulaty mają być uwzględnione przy konstruowaniu ostatecznej wersji przedsięwzięcia. **ABO**

Inna droga

Przebiegająca na północ od Wronek trasa nr 149 przestaje być drogą wojewódzką.

Stosowne uchwały w sprawie pozbawienia odcinków dróg kategorii wojewódzkiej sejmik przyjął podczas lutowej sesji.

Jak podkreślono w uzasadnieniu, do dróg wojewódzkich zalicza się stanowiące połączenia między miastami, mające znaczenie dla województwa lub o znaczeniu obronnym, niezaliczone do dróg krajowych. Trasa nr 149 nie łączy głównych ośrodków miejskich posiadających znaczenie dla województwa, a także nie posiada znaczenia obronnego. Obsługuje jedynie ruch lokalny.

Teraz będzie to droga powiatowa – prawie 16,5 km przebiega przez powiat szamotulski, a nieco ponad 2,5 km przez powiat czarnkowsko-trzcianecki. **ABO**



Z marszałkiem czy bez

Radni debatowali, jak powinny nazywać się stypendia przyznawane uzdolnionej młodzieży.

Drugi raz sejmik dyskutował o nazewnictwie stypendiów, które otrzymuje młodzież. Już podczas styczniowej sesji zastanawiano się, jaką nazwę powinny mieć te wyróżnienia. Czy, jak dotąd, powinny to być stypendia marszałka, czy raczej należałoby zmienić ich nazwę na stypendia samorządu województwa. Opinie radnych były w tej sprawie podzielone, zarówno podczas posiedzenia sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki, jak i podczas obrad sejmiku.

– Proponuję nazwę stypendia i nagrody marszałka zastąpić zapisem: stypendia samorządu województwa wielkopolskiego – zaapelował podczas sesji 27 lutego radny Sławomir Hinc (PiS), argumentując, że większość radnych już w styczniu miała wątpliwości związane z dotychczasowym nazewnictwem.

– Pan radny zmanipulował przekaz, mówiąc, że większość radnych sejmiku domagała się zmian. Projekty uchwał wycofano, by ujednoczyć nazwy w uchwałach i regulaminach, unikając zamieszania – ripostował marszałek Marek Woźniak. – Sejmik podejmuje decyzje finansowe, ale przedstawicielem samorządu województwa na zewnątrz, zgodnie z ustawą, jest marszałek.

– Samorząd jest też organem, nie musi wszystkiego delegować na swojego reprezentanta – odpowiedział Sławomir Hinc.



FOT. A. BOŃSKI

Decyzją radnych stypendia marszałka nadal będą nosić dotychczasową nazwę.

– Te dwie formy wyróżnienia przyjęto w 2000 r. Mają określoną tradycję i utrwaliły się w świadomości młodzieży. Nie widzę powodów, żeby je zmieniać – tonował dyskusję wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– A czy można te nagrody nazwać inaczej? – dopytywał szef klubu PiS Dariusz Szymczak.

– Są nagrody premiera, kuratora i wojewody, to mamy też wyróżnienia marszałka – odparła Marzena Wodzińska z zarządu województwa. – Debataujemy od kilkudziesięciu minut, zapominając o tym, jaki jest cel tych wyróżnień: wsparcie młodzieży.

– Na tę dyskusję nakłada się spór polityczny. Nagroda może być mieszkańców lub województwa, ale i tak wręczyć

musi ją marszałek, który reprezentuje samorząd – stwierdził radny niezrzeszony Ryszard Grobelny, optując raczej za poprawkami zgłoszonymi przez PiS.

Radni Zbigniew Czerwiński (PiS) i Wiesław Szczepański (SLD-UP) przypomnieli, że tego sporu nie wywołała opozycja, bo przed miesiącem zmiany zaproponował koalicyjny klub PSL. Jego szef Julian Joks zgłosił wniosek o przerwę w obradach, by ustalić wspólne stanowisko radnych tej partii.

Ostatecznie w głosowaniach rządząca w regionie koalicja PO-PSL zgodnie postanowiła, że stypendia marszałka nadal będą nosić dotychczasową nazwę. A poprawki zgłoszone przez PiS poparło tylko 11 radnych.

RAK

Filharmonia stawia na edukację muzyczną



FOT. P. RATAJCZAK

– Witam w tymczasowej siedzibie filharmonii – nieco prowokacyjnie (ze względu na brak własnego lokum) zagał radnych Wojciech Nentwig, dyrektor Filharmonii Poznańskiej. Sejmikowa Komisja Kultury, która przygląda się pracy samorządowych jednostek artystycznych, zebrała się 14 lutego w sali udostępnianej muzykom przez Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

– Staramy się dotrzeć do przedszkoli, szkół, małych ośrodków kultury, żeby poprzez koncerty upowszechniające muzykę wychowywać sobie publiczność – tak Wojciech Nentwig opisywał misję edukacyjną placówki. – W ubiegłym roku zorganizowaliśmy ponad 1.100 takich koncertów, bo uważam, że edukacja muzyczna jest równie ważna, jak nasza działalność artystyczna.

Radni dyskutowali też o budżecie samorządowej placówki, repertuarze, wysokiej frekwencji podczas koncertów, a także o działalności Fundacji Chór Stuligrosza – Poznańskie Słowiki oraz Pro Sinfoniki.

RAK

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Marszałek Marek Woźniak

– odpowiadając Markowi Sowie, napisał: „W związku z interpelacją dotyczącą mojego wystąpienia noworocznego i cytowanego przeze mnie wiersza Władysława Szymborskiej pt. <<Nienawiść>> – mogę stwierdzić tylko jedno. Nie ma nienawiści waszej czy naszej – jest nienawiść! I przeciwko niej protestuję i będę protestował. Przypisywanie mi intencji antagonizowania samorządowców poprzez wystąpienia noworoczne pomijam milczeniem, bo absurd też ma swoje granice. Co zaś do danych dotyczących wielkości i wzrostu PKB w roku 2015 i 2016, to sprawę wyjaśniliśmy sobie ustnie”.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– w odpowiedzi na interpelację Waldemara Witkowskiego w sprawie planowanej inwestycji na DW nr 190, poinformował, iż trwają prace projektowe przygotowujące zadanie do realizacji w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. W toku są procedury związane z uzyskaniem decyzji środowiskowych. Zgodnie z zawartą we wniosku deklaracją, przeprowadzone zostaną wskazane nasadzenia drzew, a więc wszystkie formalności dotyczące ochrony środowiska będą dopełnione.



Członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak

– odpowiadając na interpelację Zbigniewa Czerwińskiego, poinformował, że Rada Inwestycyjna Funduszy Funduszy jest organem monitorującym i nadzorującym realizację Strategii Inwestycyjnej wdrażania instrumentów finansowych w ramach umowy zawartej pomiędzy zarządem województwa a BGK. W jej skład wchodzi eksperci w dziedzinie finansów lub ekonomii oraz przedstawiciele instytucji zarządzającej WRPO 2014-2020. Odpowiadając z kolei radnemu na zgłoszone zapytanie, wyjaśnił kwestię pełnomocnictwa udzielonego dyrektorowi Departamentu Zdrowia Maciejowi Sytkowi do udziału w imieniu województwa w nadzwyczajnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki OPEN S.A. 20 grudnia 2016 r. W odpowiedzi na interpelację radnego w sprawie umów podpisanych między podległymi województwu podmiotami leczniczymi a Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, wskazał, że przedmiotowa umowa jest do wglądu w Departamencie Zdrowia.

– w związku z interpelacją Dariusza Szymczaka udzielił dodatkowych informacji o działaniach podejmowanych przez województwo odnośnie do spółki OPEN S.A., o wartości akcji spółki, ich emisji oraz kapitale zakładowym.

– w odpowiedzi na interpelację Zofii Itman i Dariusza Szymczaka podtrzymał swoje stanowisko z pisma skierowanego do wszystkich członków rad społecznych działających przy podległych województwu SPZOZ-ach. Zaznaczył, iż ważne jest, aby posiedzenia rad odbywały się w składzie i trybie umożliwiających podejmowanie wiążących uchwał, przy wysokiej frekwencji i zaangażowaniu członków.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– w nawiązaniu do interpelacji Sławomira Hince wskazała, że przesunięcie terminu niektórych prac w projekcie „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@2020” spowodowane zostało zgłoszeniem przez partnera projektu wątpliwości dotyczącej kwalifikowalności podatku VAT i koniecznością jednoznacznego wyjaśnienia tej kwestii przez Ministerstwo Rozwoju. Zwróciła uwagę, że złożoność i szeroki zakres terytorialny przedsięwzięcia wymagają przemyślanego podejścia do podejmowania decyzji, które są kluczowe dla prawidłowej realizacji projektu.

– odpowiadając na interpelacje Jana Grzeška, Juliana Joksia i Mirosławy Kaźmierczak, poinformowała, że głównym celem wojewódzkiego planu gospodarki odpadami jest stworzenie optymalnego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Zarząd województwa zdecydował o potrzebie funkcjonowania dwóch instalacji do mechaniczno-biologicznego przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych o statusie RIPOK w regionie VI, ze względów logistycznych, a przede wszystkim ze względu na konieczność zachowania zasady bliskości. Wyjaśniła, iż kształt regionów gospodarki odpadami wynika z deklaracji składanych przez gminy, które wyrażały chęć przynależności do danego regionu. Zaznaczyła, że projekt planu znajduje się w fazie opiniowania i uzgadniania, zatem nie posiada wiążącego stanowiska ministra środowiska i może się zmienić.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

– odpowiadając z upoważnienia marszałka Zofii Itman, napisał, że zgodnie z przepisami godziny pracy Agnieszki Gulczyńskiej – zatrudnionej na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług doradczych na rzecz marszałka – są ewidencjonowane. Świadczone przez nią usługi w części są komplementarne do zakresu obowiązków pracowników Biura Prasowego, odpowiedzialnego za realizację polityki informacyjnej w komunikacji urzędu z prasą. Z uwagi na brak w UMWW komórki dedykowanej wyłącznie zadaniom z zakresu promocji Samorządu Województwa Wielkopolskiego i bezpośredniej komunikacji ze społeczeństwem, działania prowadzone przez doradczynię traktować należy jako element uzupełniający.



Dyrektor Biura Organizacyjnego Obchodów 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego Anna Jaworska

– przekazała Dariuszowi Szymczakowi, że kompetencje Biura Organizacyjnego Obchodów 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego obejmują koordynację i prowadzenie zadań związanych z wyżej wymienioną rocznicą. Koncentrują się na organizacji centralnych uroczystości oraz działaniach promocyjnych. Biuro rozpoczęło funkcjonowanie 1 lutego i opracowuje szeroko pojęty projekt obchodów do realizacji. Na obecnym etapie ma on charakter koncepcyjny, dlatego nie jest party postępowaniami przetargowymi czy konkursowymi.

ABO

Polecamy

Lot na Marsa



„Na Marsie powstaje stała kolonia ludzka, na którą ma polecieć czterech astronautów. Trwają castingi, by wyłonić najlepszych kandydatów. Czy bohaterowie, których natura już dawno skazała na porażkę, mają szansę na sukces?” – czytamy w zaproszeniu na spektakl pt. „Na obraz i podobieństwo swoje”. Premiera w Teatrze Nowym w Poznaniu odbyła się 25 lutego, a kolejne przedstawienia zaplanowano na 17, 18, 19 i 21 marca oraz 28, 29 i 30 kwietnia.

Rozmowy o tańcu



Polski Teatr Tańca – Balet Poznański rozpoczął w lutym cykl comiesięcznych rozmów czwartkowych o sztuce pn. „Odpowiednie dać tańcowi słowo”. Celem tych spotkań (organizowanych w auli przy ul. Koziej 4) jest stworzenie przestrzeni do dialogu pomiędzy artystami, widzami, krytykami i kuratorami. Zaplanowano różne formuły: od dyskusji panelowych, odczytów, po prezentacje multimedialne i rozmowy o książkach. Pierwsze spotkanie odbyło się 23 lutego, a kolejne zaplanowano na 23 marca.

Wikingowie w Polsce



Do 16 lipca w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można obejrzeć wystawę pt. „Wikingowie w Polsce? Zabytki skandynawskie z ziem polskich”. Na ekspozycji znajdziemy prawie 120 artefaktów, które identyfikowane są jako wyroby skandynawskie. Wśród nich m.in. elementy uzbrojenia, biżuteria, drobne przedmioty codziennego użytku, skarby. Ekspozycje pochodzą z kolekcji kilkunastu muzeów i placówek naukowo-badawczych z całego kraju. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na: www.umww.pl/kultura



Czy tu (nie) będą kopali?

Rolnictwo kontra węgiel w południowo-zachodniej Wielkopolsce.

Południowo-zachodnia Wielkopolska to świetne gleby i intensywna produkcja rolnicza. Na zdjęciu – okolice Bukownicy w gminie Krobia.

Przyszłość złóż węgla brunatnego w południowo-zachodniej Wielkopolsce wciąż budzi emocje. Samorząd województwa konsekwentnie wyrażał przekonanie, by tereny od lat wykorzystywane rolniczo nie zamieniły się w kopalnie odkrywkowe.

W styczniu 2016 roku sejmik województwa przyjął oficjalne stanowisko, w którym radni podkreślili „głębokie zaniepokojenie informacjami o planach eksploatacji złóż węgla brunatnego w obszarze wybitnej kultury rolnej”.

Także jesienią ubiegłego roku, zapoznając się z projektem zmiany „Planu zagospodarowania przestrzennego województwa wielkopolskiego”, radni zwracali uwagę na wyjątkowość cech środowiska południowo-zachodniej Wielkopolski. Ta część regionu,

ze względu na historycznie ukształtowaną wysoką kulturę rolną, ponadprzeciętną produkcję rolniczą oraz dobre klasy gleb, a także wyjątkową specyfikę kulturową tego miejsca, jest obszarem niezwykle cennym dla Wielkopolski i kraju. Stąd za niezbędne uznano określenie szczególnej polityki przestrzennej samorządu województwa w odniesieniu do wspomnianego terenu.

W projekcie „Planu...” wyznaczono granice Południowo-Zachodniego Obszaru Funkcjonalnego oraz sprecyzowano cele i zasady jego zagospodarowania, z których najistotniejsza będzie ochrona wyjątkowych cech środowiska dla utrzymania intensywnej działalności rolniczej. Taka propozycja dokumentu została przyjęta przez sejmik w październiku. Teraz trwają konsultacje,

a „Plan...” powinien być ostatecznie uchwalony pod koniec roku.

Problem w tym, że obszar południowo-zachodniej Wielkopolski to jednocześnie miejsce występowania złóż węgla brunatnego. Cechą charakterystyczną złóż i ich otoczenia jest głębokość zalegania – ponad 100 metrów – oraz występowanie wód o dużym zasoleniu. To, według ekspertów, oznacza, że ewentualne podjęcie ich eksploatacji grozi dewastacją wyjątkowo cennej struktury rolnej oraz skażeniem wód podziemnych i otwartych.

O wadze problemu może świadczyć choćby kilkusetosobowa frekwencja okolicznych mieszkańców i samorządowców podczas spotkania na ten temat, zorganizowanego 20 lutego przy podgostyńskiej ba-

zylice świętogórskiej. Brali w nim udział także przedstawiciele samorządu województwa.

– Pojawia się sprzeczność między jasno wyrażoną wolą samorządu województwa, by chronić te strategiczne ziemie rolnicze, a sygnałami o potrzebie zapisania ochrony strategicznych złóż węgla brunatnego – sygnalizowała podczas spotkania przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk.

Niepokój budzi bowiem brak jednolitego stanowiska w kwestii polityki energetycznej kraju. Z jednej strony podczas gostyńskiej konferencji przedstawiciele rządu i posłowie PiS zapewniali mieszkańców o poparciu dla zachowania rolniczego charakteru tego subregionu. Z drugiej jednak strony całkiem niedawno główny geolog kraju przesłał do

marszałka województwa pismo o przyjęciu w „Planie zagospodarowania...” takich sformułowań, które zapewnią ochronę złóż węgla brunatnego jako złóż strategicznych.

Co oznaczałoby takie rozwiązanie? Zgodnie z obowiązującym prawem ochrona złóż, mimo braku sformułowania czasu i zakresu jego ochrony, wymusiłaby zmianę polityki przestrzennej na tym obszarze, eliminując prowadzenie polityki prorozwojowej opartej na dotychczasowych priorytetach.

Przedstawiciele samorządu województwa zapowiadają dążenie do zachowania w ostatecznej wersji „Planu...” proponowanych przez siebie zapisów pozwalających chronić dotychczasowy charakter południowo-zachodniej Wielkopolski. ABO

Tereny dla inwestorów

Gminy Piła i Łubowo pozyskały łącznie ponad 23 mln zł unijnej dotacji na kompleksowe przygotowanie terenów inwestycyjnych.

6 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu podpisano umowę na realizację dwóch przedsięwzięć dofinansowanych z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+). Gminy Piła i Łubowo zamierzają wydać ponad 30 mln zł na rozbudowę terenów inwestycyjnych i ich kompleksowe uzbrojenie.

– Rozwój stref gospodarczych to element zachęty dla inwestorów, by ulokowali swoje przedsięwzięcia w Wielkopolsce. Dzięki tym projektom powstaną dwa świetnie wyposażone obszary do rozwoju aktywności gospodarczej. Uzbrojony teren pozwala szybko rozpocząć inwestycję, np. budowę fabryki, i jestem przekonany, że tak się właśnie stanie – podkreślał podczas konferencji prasowej



Umowy o dofinansowanie podpisali, od lewej: prezydent Piły Piotr Głowski, marszałek Marek Woźniak i wójt Łubowa Andrzej Łozowski.

marszałek Marek Woźniak.

Gminy Piła i Łubowo planują rozwój istniejącej i budowę nowej strefy terenów inwestycyjnych, ich uzbrojenie w niezbędną infrastrukturę techniczną, tj. drogową, wodociągową, energetyczną czy kanalizacyjną. Piła otrzyma 11 mln zł dotacji unijnej na ten cel, a Łubowo – 12 mln.

– Projekt dotyczy południowo-wschodniej części

miasta. To blisko 60-hektarowy, poprzemysłowy i zaniedbany teren, w którym na początek inwestujemy w rozwój 12 ha – precyzował prezydent Piły Piotr Głowski.

– My rozwijamy strefę o powierzchni blisko 36 ha, położoną przy trasie S5 Poznań – Gniezno i linii kolejowej. Stąd jest 5-6 minut drogi do Gniezna – zaznaczył wójt Łubowa Andrzej Łozowski. RAK

Turniej na 100 „orlikach”

W kwietniu na ponad stu boiskach rozpoczynają się rozgrywki w piłkę nożną i koszykówkę.

W tym roku rozegrana zostanie 8. edycja Wielkopolskiego Turnieju Orlika. Samorząd województwa zainaugurował te rozgrywki (jako pierwszy w kraju) w 2010 r. Organizację zawodów powierzono Szkolnemu Związкови Sportowemu „Wielkopolska”.

Młodzież będzie rywalizować w 3 dyscyplinach: piłce nożnej, koszykówce i siatkówce. Futbolistów czekają

4 etapy: gminny (odbędzie się w dniach 1-22 kwietnia), powiatowy (4-18 maja), rejonowy (23-31 maja) i finał wojewódzki, zaplanowany w połowie czerwca w Szamotułach.

Pierwsza runda eliminacji koszykarzy (szczebel powiatowy) odbędzie się w terminie 19-30 kwietnia, druga (szczebel rejonowy) w dniach 15-28 maja, a finał wojewódzki zostanie rozstrzygnięty w czerwcu w Szamotułach. Z kolei turniej siatkówki będzie rozgrywany wyłącznie podczas finału wojewódzkiego. RAK



W zawodach koszykówki ulicznej drużyny rywalizują w zespołach trzysobowych.



Zdaniem gospodarza



Stanisław Bielik,
starosta
koniński

– Powiat koniński wielu osobom, szczególnie z dalszych stron Polski, kojarzy się najczęściej z Licheniem Starym, a ściślej, z bazyliką zwaną mniejszą, która pod względem wielkości zajmuje 8. miejsce w Europie i 12. na świecie. To niezwykła świątynia, promująca powiat: w ciągu roku odwiedza ją około 1 mln pielgrzymów.

Nasz powiat to nie tylko bazylika w Licheniu. Mamy tutaj jeszcze kilka ciekawych obiektów sakralnych, które można spotkać na szlaku turystycznym. Bogactwem tych terenów są m.in. liczne jeziora o łącznej powierzchni 3754 ha. Część z nich (Pątnowskie, Wąsowsko-Mikorzyńskie, Ślesieńskie i Czarne), dzięki połączeniu kanałami, tworzy 32-kilometrowy fragment Wielkiej Pętli Wielkopolski. Dzięki tej drodze wodnej, wypływając np. z przystani w Ślesinie, można bez schodzenia na ląd, po pokonaniu około 690 km, dopłynąć w to samo miejsce.

Powiat koniński to także kopalnia węgla brunatnego i choć odkrywkowe wydobycie surowca ma znaczący wpływ na środowisko, to przyczyniło się też do rozwoju całego subregionu konińskiego. Dziś znaczenie przemysłu wydobywczego znacznie spadło, ale trwają intensywne prace nad przywróceniem terenów pokopalnianych do celów rolniczych bądź turystycznych, by dookoła nie straszyl „księżycowy krajobraz”.

Bazylika i autostrada

Czym, oprócz sanktuarium maryjnego w Licheniu, przyciąga gości powiat koniński?

Powiat ziemski koniński, położony na wschodnich krańcach województwa, składa się z 14 gmin. Są to: Golina, Kleczew, Rychwał, Sompolno, Ślesin, Grodziec, Kazimierz Biskupi, Kramsk, Krzymów, Rzgów, Skulsk, Stare Miasto, Wierzbinek, Wilczyn.

Dla Wielkopolski to powiat bardzo nietypowy. Gęsto zaludniony, o rozproszonym osadnictwie. Natura wyposaża go w zasoby tworzące dość antagonistyczną mieszaninę: słabe, nieurodzajne gleby, pokłady węgla brunatnego i liczne naturalne zbiorniki wodne. Gospodarka powiatu i całego subregionu konińskiego opierała się przez wiele lat na sektorze paliwo-energetycznym: w efekcie okolica jest postrzegana przez pryzmat wyrobisk kopalni odkrywkowych i hałd pokopalnianych. Jak wydobyć inne atuty, ukryte dotąd w cieniu górniczego kompleksu?

Jednym z rozwiązań jest dobre usytuowanie pod względem komunikacyjnym. Stąd, dzięki autostradzie A2 i linii kolejowej Warszawa – Berlin, wszędzie jest blisko. Tereny przylegające do autostrady (położone w granicach gmin Golina, Rzgów, Stare Miasto i Krzymów) to tzw. strefa przyspieszonego rozwoju. Z kolei obszary w Modle Królewskiej i Zdżarach przyciągają firmy zajmujące się obsługą logi-



Sąsiedztwo autostrady A2 przyciąga do powiatu konińskiego wiele firm.

styczną, magazynowo-transportową i działalnością produkcyjną.

Atutem tych terenów (w myśl powiedzenia: woda, zieleni i żaglówka – konińskiego wizytówka) jest niewątpliwie szlak wodny Warta – Gopło, stanowiący część Wielkiej Pętli Wielkopolski. Ciąg jezior, połączonych kanałami, stwarza wyjątkowe warunki do intensywnego rozwoju bazy rekreacyjno-wypoczynkowej, w tym zarówno noclegowej, jak i towarzyszącej (baseny, boiska, korty, parkingi, sale fitness, wypożyczalnie sprzętu pływającego, rowerów, motorów, przystanie żeglarskie, kąpieliska, stanowiska węd-

karskie, ścieżki rowerowe). Część tego typu obiektów rekreacji i wypoczynku już powstała, a na swoją szansę oczekują jeszcze zrehabilitowane tereny pokopalniane: hałdy i sztuczne zbiorniki wodne. Na części jezior można żeglować także zimą, bo woda (wykorzystywana do chłodzenia elektrowni) tam nie zamara.

Czym jeszcze, oprócz urokliwych jezior, przyciąga gości powiat koniński? Niemal milion pielgrzymów (szukających modlitwy, wyciszenia i spokoju) odwiedza co roku sanktuarium w Licheniu. Podobną funkcję spełnia Bieniszew. Na szczycie „Sowiej Góry” w gmi-

nie Kazimierz Biskupi stoi późnobarokowy kościół pw. Narodzenia NMP oraz klasztor oo. Kamedułów (jeden z dwóch w Polsce).

W powiecie konińskim nudzić nie będą się z pewnością sympatycy turystyki czynnej i biernej, wędkarze, piechurzy oraz poszukiwacze osobliwości przyrodniczych i ciekawostek historycznych.

Przedzielony doliną Warty teren to liczne rezerваты, parki, lasy, w których wyznaczono ponad 600 km pieszych i rowerowych tras turystycznych. Tę ofertę uzupełniają szlaki historyczne, zabytki architektoniczne i świadectwa dawnej kultury. **RAK**

Powiat koniński



Lekcja z historii:
Historia powiatu konińskiego sięga II połowy XIV w. Początkowo, w okresie rozbiega dzielnicowego, powiat podlegał terytorialnie kasztelanii łódzkiej i przynależał do województwa kaliskiego. Pokrywał się w przybliżeniu z dzisiejszymi terenami powiatów konińskiego i kolskiego oraz częściowo słupeckiego i tureckiego. Taki układ przetrwał do czasów rozbiorowych w XVIII w. W 1793 r. powiat dostał się pod panowanie pruskie, w 1807 r. wszedł w skład Księstwa Warszawskiego, a po Kongresie Wiedeńskim (1815 r.) – w skład Królestwa Polskiego.

Powiat koniński w liczbach:

- powierzchnia – 1578 km²
- liczba ludności – 129.273
- gęstość zaludnienia – 81,9 os./km²
- mieszkańcy miast – 14,3 proc
- mieszkańcy wsi – 85,7 proc.

Ciekawostki:

- Ziemia konińska jest jednym z niewielu miejsc w Europie, gdzie można uprawiać sporty wodne w środku zimy, gdy temperatury powietrza spadają poniżej 0°C. To dlatego, że wody z okolicznych jezior chłodzą pobliską elektrownię i nie zamarzają.
- Najciekawszą osobliwością Ślesina jest łuk triumfalny. Nazywany przez mieszkańców „Bramą Napoleona”, został wzniesiony w 1811 r. na cześć cesarza Francuzów, który przechodził przez Ślesin 4 lata wcześniej.

Sąsiednie powiaty:

- Konin (na prawach powiatu)
- kolski
- turecki
- kaliski
- pleszewski
- słupecki
- mogileński (kujawsko-pomorskie)
- radziejowski (kujawsko-pomorskie)
- inowrocławski (kujawsko-pomorskie)



Woda, zieleni i żaglówka – konińskiego wizytówka

Wiele inwestycji, prowadzonych w powiecie konińskim przy wsparciu samorządu województwa, dotyczyło przedsięwzięć związanych z wodą.

Jedną z najbardziej znanych inwestycji jest budowa przystani wodnej w Ślesinie. W 2009 r. samorząd gminy podjął decyzję o utworzeniu nowoczesnej mariny. Przedsięwzięcie było odpowiedzią na rosnące zainteresowanie turystyką i rekreacją wodną, któremu towarzyszył jednak brak odpowiedniej infrastruktury. Koszt budowy, trwającej od jesieni 2009 r. do lipca 2010 r., wyniósł ponad 3 mln zł, z czego prawie 2 mln stanowiła dotacja z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Głównymi elementami mariny są trzy pomosty służące do cumowania jachtów oraz jeden pomost do cumowania statków. Ogółem przystań po-



Budowa przystani wodnej w Ślesinie kosztowała ponad 3 mln zł.

siada 74 wodne „miejsca parkingowe”. Pomosty wyposażono w stanowiska do czerpania wody, a także w gniazda z prądem 230 V. Trapy wejściowe mają ruchome pod-

jazdy, ułatwiające poruszanie się osobom niepełnosprawnym.

Pieniądze z poprzedniej perspektywy finansowej UE pozwoliły na realizację innego

ważnego przedsięwzięcia. Utrzymanie odpowiedniego poziomu wody w jeziorach ślesieńskich, żegluga na trasie Warta – Gopło oraz ochrona przeciwpowodziowa nisko po-

łożonych obszarów przyległych – wszystkie te cele zostały osiągnięte dzięki modernizacji Kanału Ślesieńskiego. Projekt kluczowy WRPO 2007-2013 kosztował niemal 18 mln zł, z czego ponad 12 mln sfinansowała Bruksela.

Wiele mniejszych inwestycji w powiecie konińskim zrealizowano przy wojewódzkich drogach. Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu przez minioną dekadę zainwestował tu łącznie ponad 41,5 mln zł.

Co jeszcze udało się zrobić? W ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012” w latach 2008-2012 na terenie powiatu konińskiego wybudowano 17 „orlików”. Lokalne samorządy aktywnie korzystały też z Programu Rozwoju Kultury Fizycznej (nadzorowanego dotąd przez samorząd województwa), pozyskując na budowę boisk i hal sportowych ponad 11,6 mln zł. **RAK**



Wielkopolski samorząd pod rękę

Niewielka skala i rozmiar działalności ograniczony zazwyczaj do usług prowadzonych przy własnych naszym rzemiosła. Radni województwa, podczas specjalnej sesji sejmiku, debatuje o szansach jego

Piotr Ratajczak

W Polsce i na świecie rzemiosło jest istotnym elementem uzupełniającym przemysł i wpływającym na przyspieszenie rozwoju gospodarczego kraju. To ważny czynnik zmniejszający bezrobocie i wspomagający system oświatowy.

– W Wielkopolsce rzemiosło działa bardzo prężnie. U nas kształcą się najwięcej uczniów w skali kraju, więcej niż w pozostałych czterech województwach zachodniej Polski razem wziętych – informował podczas lutych obrad sejmikowej Komisji Gospodarki Tomasz Wika, dyrektor biura Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

To efekt uwarunkowań historycznych: Wielkopolanie zawsze stawiali na pracę organiczną, przedsiębiorczość, brali sprawy we własne ręce. Pod koniec 1919 roku odbywają się pierwsze w niepodległej Polsce wybory do zarządu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, a w 1923 roku izba obejmuje swoim zasięgiem 25 powiatów: podlega jej 329 cechów, zrzeszających 12.668 rzemieślników.

Co dziś, w XXI wieku, uznajemy za rzemiosło?

Na własny rachunek

Rzemiosło to zawodowe wykonywanie działalności gospodarczej przez osobę fizyczną (lub wspólników spółki cywilnej osób fizycznych), posiadającą udokumentowane kwalifikacje do jej prowadzenia we własnym imieniu i na swój rachunek. Ustawa o rzemiosle dopuszcza zatrudnienie

nie niewielkiej liczby pracowników, których praca ma na celu wspieranie działalności rzemieślnika.

O tym, czy dana działalność jest rzemiosłem, decydują jej właściwości, charakter, niewielka skala i rozmiar oraz brak cech uciążliwości środowiskowej i społecznej, typowych dla znaczącej działalności przemysłowej lub produkcyjnej. Usługi wykonywane są zazwyczaj przy własnych gospodarstwach domowych.

Za działalność rzemieślniczą uznajemy np. artystyczny wyrób cegieł, prowadzony na ograniczoną skalę, a działalnością przemysłową nazwiemy znaczącą i ciągłą produkcję materiałów budowlanych, odbywającą się w specjalnie przeznaczonych do tego urządzeniach. Choć trzeba przyznać, że w związku z postępującym unowocześnianiem procesu wytwarzania w rzemiosle, coraz częściej dochodzi do zatarcia różnic między przemysłem, zwłaszcza drobnym, a rzemiosłem.

Do rzemiosła nie zalicza się działalności: handlowej, transportowej, usług hotelarskich, usług świadczonych w wykonywaniu wolnych zawodów, usług leczniczych oraz działalności wytwórczej i usługowej artystów plastyków i fotografików.

Dominującymi branżami w polskim rzemiosle są: budowlana i produkcji materiałów budowlanych, drzewna, tekstylna i odzieżowa, metalowa, elektrotechniczna i elektroniczna oraz spożywcza. Ważnym obszarem jest też rzemiosło artystyczne.

A jak wygląda ta sytuacja w Wielkopolsce?



FOT. 4X.P. RATAJCZAK

W Wielkopolsce najliczniejsze branżowo są rzemiosła budowlane, motoryzacyjne, spożywcze (na zdjęciu przygotowanie chleba do wypieku), drzewne oraz fryzjersko-kosmetyczne.

Cechy oraz izby

Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie zrzesza, na zasadzie dobrowolności, 27 izb rzemieślniczych, w tym 2 branżowe. Izby skupiają wokół siebie 482 cechy rzemieślnicze. Z kolei cechy rzemieślnicze gromadzą (również dobrowolnie) rzemieślników i inne podmioty prowadzące działalność gospodarczą, zgodnie z ustawą o rzemiosle.

Na terenie województwa wielkopolskiego działają obecnie trzy izby rzemieślnicze: Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu (zrzesza 44 cechy, w tym 2 spoza naszego województwa), Izba Rzemieślnicza w Kaliszu (skupia 11 cechów, w tym 2 spoza Wiel-

kopolski) oraz zrzeszająca 5 cechów Krotoszyńska Izba Rzemieślnicza w Krotoszynie. Funkcjonujących na terenie Wielkopolski 56 cechów ma

w większości charakter wielobranżowy, a ich zasięg działania pokrywa się z układem powiatów w województwie. Branżowe cechy działają tyl-

ko w Poznaniu, Swarzędzu, Kaliszu i Krotoszynie. Wszystkie cechy zrzeszają (według stanu na 31 grudnia 2015 r.) 6826 rzemieślników

z regionu. Najliczniejsze branżowo są rzemiosła budowlane, motoryzacyjne, spożywcze, drzewne oraz fryzjersko-kosmetyczne.

– W izbach rzemieślniczych zrzeszone są też hurtownie i spółdzielnie rzemieślnicze, czyli podmioty organizujące dla swoich członków działalność gospodarczą – dodaje Tomasz Wika. – Na terenie naszego województwa działalność gospodarczą prowadzi 13 spółdzielni, w tym jedna Spółdzielnia Hurtownia Rzemiosła, z siedzibą w Poznaniu.

➤ O tym, czy dana działalność jest rzemiosłem, decydują jej właściwości, charakter, niewielka skala i rozmiar.

ko w Poznaniu, Swarzędzu, Kaliszu i Krotoszynie. Wszystkie cechy zrzeszają (według stanu na 31 grudnia 2015 r.) 6826 rzemieślników



Rzemiosło przygotowuje kwalifikowane kadry dla gospodarki w kilkudziesięciu zawodach, w tym wielu unikatowych (np. kowala).



Istotnym zadaniem, związanym z kształceniem zawodowym, jest nadawanie przez izby rzemieślnicze tytułów czeladnika i mistrza (np. fryzjerstwa).



z rzemieślnikami

gospodarstwach domowych – to cechy charakterystyczne dla rozwoju i problemach utrudniających funkcjonowanie.

Szkola zawodu

Ważnym obszarem funkcjonowania rzemiosła jest działalność oświatowa w zakresie szkolnictwa zawodowego. Rzemiosło nie bez powodu nazywane jest największą szkołą zawodu w Polsce. Sektor ten szkoli młodych pracowników w zakresie praktycznej nauki zawodu, zarówno dla własnych potrzeb, jak i dla pozostałych gałęzi gospodarki. W okresie transformacji systemowej, w latach 90. ubiegłego wieku, rzemiosło było jedynym gestorem, który przygotowywał kwalifikowane kadry dla gospodarki w ponad 120 zawodach, w tym wielu unikatowych.

W skali kraju działalność w zakresie przygotowania zawodowego młodych pracowników prowadzi (według stanu na koniec 2015 r.) ponad 23 tysiące zakładów rzemieślniczych. Bardzo dobrze wygląda w tej kwestii rzemiosło wielkopolskie, które dominuje w szkoleniu młodych pracowników. W naszych izbach rzemieślniczych zrzeszonych jest ponad 5100 zakładów szkoleniowych, co stanowi 22,4 proc. wszystkich tego typu placówek w kraju.

Podobna sytuacja dotyczy liczby młodych pracowników, którzy realizują praktyczną naukę zawodu w zakładach rzemieślniczych. W Polsce takie praktyki u rzemieślników pobiera ponad 72 tysiące młodych pracowników, w tym ponad 14,7 tys. (20,7 proc. wszystkich) w Wielkopolsce.

– Ta wyjątkowa w skali kraju sytuacja naszego rzemiosła wynika z wielowiekowej tradycji, polegającej na realizacji przez mistrzów misji zapewnienia sobie i innym wykształconych następców, którzy będą kontynuować ich dzieło przez kolejne pokolenia – podsumowuje Tomasz Wika.

Nauka zawodu składa się z dwóch integralnych, równolegle realizowanych części: praktycznej, zorganizowanej w zakładzie rzemieślniczym i teoretycznej, prowadzonej w szkole zawodowej lub na kursach doszkalających.

Brakuje fachowców

Mimo tych starań, kryzys szkolnictwa zawodowego spowodował, że na rynku coraz częściej brakuje fachowców i rzemieślników z różnych



Zofia Szalczyk, przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

– Wielkopolskie rzemiosło charakteryzuje się wielowiekową tradycją i nowoczesnymi zakładami produkcyjno-usługowymi. Od wielu lat współpracuje z cechami rzemiosła w sektorze spożywczym. Wiem, że wielkopolscy piekarze, cukiernicy, rzeźnicy, wędliniarze, kucharze nie tylko dostarczają na rynek wysokiej jakości żywność, ale też dbają o nasze dziedzictwo kulinarne, angażują się w różne akcje na rzecz społeczności lokalnych, a także promują Wielkopolskę na forum krajowym i poza granicami. To oni zabiegali o wpisanie rogalu świętomarcińskiego do europejskiego rejestru, a innych produktów – na krajową listę produktów tradycyjnych.

Wszyscy korzystamy z szerokiej oferty rzemieślników. Wielkopolskie zakłady rzemieślnicze zapewniają wiele miejsc pracy i dostarczają wykwalifikowanych kadr dla gospodarki. Do wyjątkowych osiągnięć naszego rzemiosła należy też zaliczyć świetne wyniki działalności edukacyjnej w zakresie praktycznego przygotowania zawodowego w wielu rodzajach rzemiosła.

Doceniając rolę rzemieślników i wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom, 13 marca zaplanowaliśmy specjalną sesję sejmiku pt. „Dzisiaj i jutro wielkopolskiego rzemiosła”. Termin ten wybrał się nieprzypadkowo: 19 marca (imieniny patrona rzemieślników św. Józefa.) uznawany jest za Dzień Rzemiosła. Podczas spotkania, zorganizowanego we współpracy z kierownictwem izb, zaprezentujemy potencjał i dorobek rzemieślników. Chcemy też zapewnić ich reprezentantom możliwość dyskusji o problemach, jakie nurtują to środowisko, i wskazać, jakie działania są konieczne, aby ten sektor gospodarki mógł się nadal rozwijać.

branż. Dlatego samorząd województwa finalizuje prace nad projektem sieci centrów wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego.

– Z barometru zawodów wynika, że w Wielkopolsce brakuje specjalistów w różnych branżach. Młodzi ludzie chcieliby się szkolić, ale mają często problem z dotarciem do informacji o ofertach praktyk, staży. Powstające centra wsparcia rzemiosła mają zwiększyć współpracę między szkołami zawodowymi, przedsiębiorcami, cechami rzemiosła, urzędami pracy i samo-

rządami – argumentowały, podczas jednego z ostatnich posiedzeń sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki, Marzena Wodzińska z zarządu województwa oraz dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Dorota Kinal.

Samorząd województwa od lat podejmuje działania (także z wykorzystaniem pieniędzy unijnych) na rzecz rozwoju szkolnictwa zawodowego. Poprzez liczne projekty wyposaża szkoły w nowoczesny sprzęt, współtworzy laboratoria, rozwija e-learning, kładzie nacisk na rozwój edukacji dualnej. System ten, oprócz

zajęć teoretycznych, obejmuje praktyczne przygotowanie do zawodu u pracodawcy, dając absolwentom umiejętności ułatwiające im wejście na rynek pracy.

Mistrz i czeladnik

Istotnym zadaniem, związanym z kształceniem zawodowym, jest nadawanie przez izby rzemieślnicze tytułów zawodowych czeladnika i mistrza, a także przeprowadzanie w związku z tym egzaminów czeladniczych, mistrzowskich oraz sprawdzających. To zadanie państwo zleciło ustawowo izmom rzemieślniczym.

Taki własny i niezależny system nadawania tytułów kwalifikacyjnych wyróżnia Związek Rzemiosła Polskiego spośród innych organizacji pracodawców. W około 1000 komisjach egzaminacyjnych zasiada kilka tysięcy specjalistów: mistrzów rzemieślników, inżynierów, techników i nauczycieli zawodu.

W wielkopolskich izbach rzemieślniczych do przeprowadzania egzaminów kwalifikacyjnych powołano 123 komisje egzaminacyjne (czeladnicze i czeladniczo-mistrzowskie), tj. prawie 10 proc. wszystkich tego typu komisji w kraju. W roku szkolnym 2015/2016 przeprowadzono u nas 5503 egzaminy czeladnicze oraz 302 egzaminy mistrzowskie.

Na terenie województwa rozwija się też sieć rzemieślniczych szkół zawodowych, prowadzonych przez organizacje samorządu gospodarczego rzemiosła. Takie placówki działają w Koninie, Gnieźnie i Wągrowcu.

Czym jeszcze zajmują się izby rzemieślnicze?

Współpracują m.in. z organami administracji państwowej i samorządowej, urzędami pracy, organami skarbowymi, inspekcją pracy, kuratorium oświaty, szkołami zawodowymi, innymi organizacjami zrzeszającymi przedsiębiorców. Promują rzemiosło, pomagają w realizacji projektów unijnych, doradzają, organizują praktyki zawodowe młodych pracowników w Niemczech i we Francji.

Wielu z nas miało zapewne okazję skorzystać z usług rzemieślników i zna ich osobiście. Choćby dlatego warto przyjrzeć się działalności rzemiosła, jego osiągnięciom i stojącym przed nim wyzwaniom. ●

W gąszczu przepisów

Z Jerzym Bartnikiem, prezesem Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, rozmawia Piotr Ratajczak



FOT. ARCHIWUM WIR W POZNANIU

i zacieki na ścianach, woła wykształcić samodzielnych fachowców w tej branży.

– **Kogo szkoli się dziś najczęściej?**

– Najwięcej świadectw czeladniczych odbierają fryzjerzy, stolarze, mechanicy samochodowi, cukiernicy oraz monterzy zabudowy, łączący umiejętności płytkarza i murarza. To grupa zawodów, w których kształcą się niemal 80 procent młodych pracowników.

– **Jak wygląda status wielkopolskich rzemieślników?**

– Moim zdaniem jest niezła, choć niektórzy fachowcy twierdzą, że prowadząc prywatną działalność gospodarczą w latach 80. XX wieku, można było osiągnąć lepszy status materialny niż dziś. Przykładem są choćby okoliczności Swarzędza, słynące z rzemiosła opartego na produkcji mebli. Po transformacji gospodarczej część osób nie potrafiła dostosować się do nowych reguł gry: warunków rynkowych, większej konkurencji, rywalizacji o klienta w internecie.

– **Co najbardziej przeszkadza przedsiębiorcom w prowadzeniu własnego biznesu?**

– Właściciel firmy pracuje często razem ze swoją załogą, ale odpowiada też dodatkowo za wiele różnych spraw: podatki, przepisy BHP, składki do ZUS. Dziś przepisy zmieniają się tak często, że na ich analizę potrzeba wielu godzin, a przedsiębiorcy nie narzekają na nadmiar wolnego czasu. Problemem jest też zdobywanie funduszy zewnętrznych na rozwój biznesu: tutaj też potrzeba specjalistycznej wiedzy, a dodatkowo od przedsiębiorców oczekuje się innowacyjności. Ale co fryzjer, murarz czy mechanik samochodowy ma z nią wspólnego?

– **Rzemieślnicy apelują o zmianę przepisów dotyczących szkoleń młodocianych. Dlaczego?**

– Postulujemy wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających zakładom rzemieślniczym zawieranie umów o pracę z osobami, które ukończyły 18. rok życia i uczą się praktycznej nauki zawodu u rzemieślników. Teraz, jeśli ktoś powtarza klasę ze względu na niepowodzenia edukacyjne i staje się dorosły, nie ma na to szans. Chcielibyśmy też wprowadzić do systemu oświaty tytuł „pomocnika czeladnika”, który mogłyby uzyskać osoby z różnego rodzaju dysfunkcjami fizycznymi i psychicznymi.



W Polsce praktyczną naukę zawodu w zakładach rzemieślniczych pobiera ponad 72 tysiące młodych pracowników.

Generał z Targowej Górk

Kim był spoczywający w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan Antoni „Amilkar” Kosiński?

W Targowej Górze w powiecie średzkim stoi dwór, który właśnie przywracany jest do dawnej świetności. Dwór, jakich wiele w Wielkopolsce, a jednak wyjątkowy z racji osoby niegdysiejszego gospodarza, Antoniego „Amilkara” Kosińskiego. Był to generał niebiorący udziału w głównych wydarzeniach, a jednak wywierający na nie wpływ; osobowość dość przeciętna, lecz zapamiętana, mająca zarówno swych zwolenników, jak i tych mniej przychylnych. W dużej mierze zresztą sam to sobie zawdzięczał.

Niedoszły pijar

Urodził się 16 grudnia 1769 r. „w ziemi drohickej w pobliżu Brześcia”. Był synem Józefa Kosińskiego i Reginy z Korsaków. Uczęszczał do szkoły pijarskiej i początkowo nawet wstąpił do tego zakonu, ale ostatecznie zrealizował plany matrymonialne. W 1794 roku A. Kosiński zaangażował się w spisek niepodległościowy poprzedzający wybuch powstania kościuszkowskiego, a potem uczestniczył w insurrekcji w stopniu kapitana. Po upadku powstania wrócił w rodzinne strony.

Już w 1795 roku postanowił przedrzeć się do wojsk francuskich walczących we Włoszech. Zostawił żonę z małymi dziećmi i ruszył na południe. Aby uzyskać obywatelstwo francuskie, przez pięć miesięcy pełnił służbę na statku kaperskim; to wtedy na pamięć słynnego wodza kartagińskiego, zgodnie z republikańską modą, przybrał sobie dość szumny, ale zgodny z duchem epoki przydomek „Hamilkar” („Amilkar”).

Ostatecznie został adiutantem majorem przy francuskim komendancie miasta Brescia. Tam zastał go gen. Jan Henryk Dąbrowski, który natychmiast wykorzystał młodego oficera jako swoistego przewodnika w środowisku. Według niektórych opinii to właśnie dzięki Kosińskiemu, Bonaparte zmienił swój, początkowo niechętny, stosunek do gen. Dąbrowskiego. Kosiński został dowódcą batalionu Legionów Polskich we Włoszech. Już wtedy dał o sobie znać jego nie najlepszy charakter, skłonność do intryg, mściwość, szorstkość w obejściu, wygórowana ambicja, drażliwość oraz nielojalność, także wobec gen. Dąbrowskiego.

Po kapitulacji Mantui (30 lipca 1799 r.) A. Kosiński przez pewien czas przebywał



FOT. SK. ARCHIWUM

Antoni „Amilkar” Kosiński był średniego wzrostu, szczupły, wręcz „suchy”.

w niewoli austriackiej. Uwolniony po bitwie pod Marengo nadal służył w wojsku, wreszcie został zdymisjonowany w kwietniu 1803 roku, w stopniu generała brygady.

Niedoszły żołnierz cara

Przez Drezno udał się do Warszawy, gdzie spotkała go wieść o losie legionistów wysłanych na San Domingo. Za pośrednictwem księcia Adama Czartoryskiego zamierzał (bezsukcesyjnie) przejść na służbę Aleksandra I. Bez większego powodzenia próbował prowadzić spokojne życie rodzinne, został członkiem Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk.

Wrócił do szeregów w listopadzie 1806 roku, na wieść o wybuchu powstania przeciw Prusakom w Wielkopolsce. Wyznaczono mu pracę insurrekcyjną na Pomorzu – i tam spisał się znakomicie jako organizator i dowódca polskich

oddziałów. Po zdobyciu Tezewa w lutym 1807 roku objął dowództwo dywizji po rannym Dąbrowskim i uczestniczył w oblężeniu Gdańska. Potem odprowadził legię na leża pokojowe do Wielkopolski. Wkrótce po zwolnieniu ze służby osiadł w wydzierżawionych od pułkownika Stanisława Mielżyńskiego dobrach gołanieckich. Już we wrześniu 1808 roku objął kierownictwo komisji ustalającej granice pomiędzy Prusami i Wielkim Księstwem Warszawskim.

W czasie wojny polsko-austriackiej 1809 roku A. Kosiński został mianowany organizatorem siły zbrojnej województwa poznańskiego, a potem dołączył do księcia Józefa Poniatowskiego. Wkrótce znów odszedł z wojska i powrócił do pracy na roli w Gołańczy. Równocześnie wydzierżawił klucz Staroleka pod Poznaniem i (już wdowiec) ponownie się ożenił



W kościele pw. św. Wojciecha w Poznaniu znajduje się marmurowe epitafium generała.

z Adelajdą von Keyserling, co dało mu równocześnie możliwość wejścia w koligację ze znakomitymi rodzinami pruskimi. W posagu zyskał dobra

diami i powstaniami departamentów lubelskiego i siedleckiego, z zadaniem zabezpieczenia tyłów maszerującej na Moskwę Wielkiej Armii. Radził sobie doskonale, współpracował z dowództwem francuskim, wykazał wiele pomysowości i samodzielności. Zasłużył się szczególnie w czasie osłony odwrotu Wielkiej Armii i zbliżających się do granicy Księstwa Warszawskiego wojsk rosyjskich. Za doskonałą postawę w czasie kampanii został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Virtuti Militari.

Po wykonaniu zadania A. Kosiński wrócił do swego majątku. Z chwilą upadku Napoleona bardzo starał się wrócić do czynnej służby, ale w odróżnieniu od gen. Dąbrowskiego nie został przyjęty do nowo formowanej armii Królestwa Polskiego. Nie tracił jednak nadziei – latem 1815 roku został mianowany

do chwili, gdy otrzymał nominację na pruskiego generała lejtnanta. Służba de facto w obcej armii była dla Kosińskiego nie do pomysłenia. Zrezygnował więc z proponowanego stanowiska i od końca października 1820 roku zadowolili się pensją emerytowanego generała wojsk Księstwa Warszawskiego.

W krypcie z Wybickim

W ostatnich latach życia silnie akcentował swe przywiązanie do tradycji narodowych, miał się nawet zaangażować w Związek Kosynierów i Wolnomularstwo Narodowym Waleriana Łukasińskiego. Utrzymywał kontakt z dawnymi towarzyszami broni, zwłaszcza z gen. Dąbrowskim. Pisał m.in. na łamach „Mrówki Poznańskiej” o sprawie polskiej, miał daleko zakrojone pomysły dotyczące rozwoju polskiego rzemiosła i przemysłu, zabierał głos w sprawach związanych ze statusem chłopów w Księstwie. Małżeństwo z Adelajdą von Keyserling nie okazało się szczęśliwe, jednak syn narodzony w tym związku, Władysław Euzebiusz, był później chlubą rodziny.

Gen. Kosiński zmarł nagle 10 marca 1823 roku w Targowej Górze. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, a sto lat później, w październiku 1923 roku jego szczątki zostały przeniesione do Poznania, do Krypty Zasłużonych Wielkopolan, razem z Józefem Wybickim i Andrzejem Niegolewskim. W samym kościele od międzywojnia znajduje się marmurowe epitafium generała dłuta Władysława Marcinkowskiego.

Generał Antoni „Amilkar” Kosiński: średniego wzrostu, szczupły, wręcz „suchy”, a przy tym oschły i rzeczowy, potrafił być ujmujący, czarujący w towarzystwie, zwłaszcza w żeńskim otoczeniu. Ogromnie ambitny i przewrażliwiony na swoim punkcie nie unikał sprzeczek i skłonności do swarów, gdy chodziło o miłość własną, zaszczyty, wyróżnienia i awanse, zdarzało mu się nawet pisać donosy za plecami przełożonych. Oschły i niezbyt przywiązany do wartości rodzinnych potrafił być wylewny i szczery – gdy tego chciał. Równocześnie był Kosiński dzielny, odważnym żołnierzem, dobrym, pomysłowym dowódcą i organizatorem, szczerym patriotą. Te cechy zapewniły mu trwałe miejsce w panteonie wielkopolskich dowódców owego czasu.

Marek Rezler



Przywracany do dawnej świetności dwór w Targowej Górze, którego gospodarzem był niegdyś generał Kosiński.



Rośnie nowy most dla Międzychodu

Ruszyły prace przy jednej z najbardziej oczekiwanych inwestycji drogowych.

Most w Międzychodzie na drodze wojewódzkiej nr 160, jedyna przeprawa przez Wartę w tej okolicy, od lat spędzał mieszkańcom sen z powiek. W 2013 roku eksperci z Politechniki Poznańskiej uznali, że zbudowany w latach 60. obiekt jest w bardzo złym stanie technicznym. Wówczas pojawiły się pierwsze ograniczenia dotyczące jego użytkowania – najpierw zmniejszono dopuszczalną prędkość, a następnie wprowadzono ruch wahadłowy. Ostatnią restrykcją był zakaz wjazdu samochodów o masie powyżej 26 ton, który obowiązuje od stycznia 2015 roku.

Problem był jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas wyjazdowej sesji sejmiku województwa, która odbyła się w Międzychodzie we wrześniu 2015



FOT. ARCHIWUM WZDYM

Obecny rozlatujący się most zostanie zastąpiony nową przeprawą, a zamiast widocznego w głębi skrzyżowania pojawi się rondo.

roku. Włodarze regionu zapowiedzieli wówczas, że budowa nowego mostu jest traktowana jako priorytetowa inwestycja na drogach wojewódzkich.

– Dotrzyliśmy złożonych obietnic i w stosunkowo krótkim, jak na tego typu przed-

sięwzięcie, czasie udało się doprowadzić do realizacji inwestycji – podkreśla wicemarszałek Wojciech Jankowiak. I deklaruje: – Jeżeli wykonawca dotrzyma założonych terminów, już w połowie przyszłego roku kierowcy, rowe-

rzyści i piesi będą korzystać z nowego mostu.

Wyłoniona w przetargu firma przeprowadziła już niezbędną wycinkę drzew, a obecnie trwają prace związane z przygotowaniem miejsc pod budowę przyczółków i filarów obiektu.

Most będzie miał niemal 140 metrów długości. Jego trójprzęsłową konstrukcję stworzą stalowe dźwigary zmiennej wysokości zespolone z żelbetonową płytą. Droga będzie składać się z dwóch pasów ruchu o szerokości 3,5 metra, ścieżki pieszo-rowerowej i pobocza (co w sumie daje szerokość prawie 15 metrów).

Inwestycja obejmuje również budowę dróg dojazdowych oraz ronda w miejscu istniejącego skrzyżowania ulic Marszałka Piłsudskiego i Wały Jana Kazimierza. Wykonawca jest też zobowiązany do rozbiórki starego mostu, ale to stanie się dopiero po oddaniu do użytku nowej przeprawy.

Wartość projektu wynosi ponad 21,1 mln zł, z czego 17,1 mln zł pochodzi z pieniędzy unijnych w ramach WRPO 2014+.

ABO

Śpiewają od czterdziestu lat



FOT. ARCHIWUM

Gratulacje nagrodzonym złożyła m.in. Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Kilkuset młodych artystów z Polski, Włoch i Białorusi, wykonujących muzykę średniowiecza, renesansu i baroku wystąpiło na kaliskich scenach podczas festiwalu Schola Cantorum.

Co warte podkreślenia, wydarzenie to odbywa się co roku od 1978 roku i jest jednocześnie jedynym w Polsce festiwalem dla amatorskich zespołów, które w repertuarze mają dzieła mistrzów sprzed stuleci.

11 lutego w Teatrze imienia Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu odbył się koncert galowy wieńczący XXXIX Ogólnopolski Festiwal Zespołów Muzyki Dawnej Schola Cantorum.

W imieniu samorządu województwa – który był wśród mecenasów festiwalu – gratulacje zdobywcom nagród w poszczególnych kategoriach złożyła członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

ABO

Debata o ekoenergii

22 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odbędzie się konferencja poświęcona odnawialnym źródłom energii.

Jak mądrze inwestować w OZE? Jak szanować energię i zmniejszać jej zużycie w budynkach, miastach i całych gminach? Jak zapewnić finansowanie „zielonych” inwestycji? Odpowiedzi m.in. na te pytania będą poszuki-

wali uczestnicy konferencji „Dobra Energia”.

Patronat honorowy nad spotkaniem, w którym udział wezmą naukowcy, przedstawiciele biznesu, samorządowcy i architekci, objął marszałek Marek Woźniak.

Wstęp jest bezpłatny, ale wymaga wcześniejszej rejestracji. Szczegóły można znaleźć na stronie: www.dobraenergia.edu.pl.

RAK

Wieś się odnawia i pięknieje

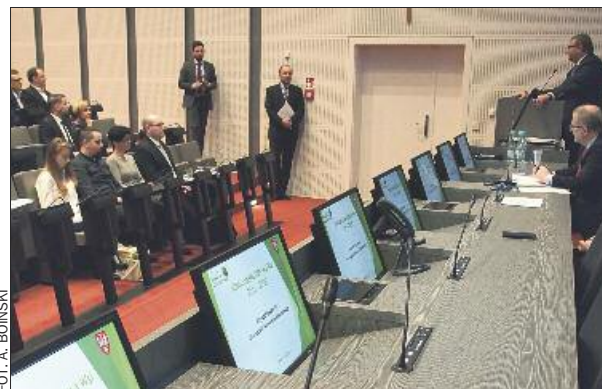
Dzięki milionom złotych przeznaczanym z budżetu województwa zmienia się obraz obszarów wiejskich w naszym regionie.

Mówiono o tym podczas konferencji „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”, zorganizowanej 2 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

– Ten program wyróżnia nas na tle kraju, bo jesteśmy jednym z niewielu województw, które ze swojego budżetu przeznaczają takie kwoty na odnowę wsi – podkreślał, witając uczestników spotkania, wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – W programie uczestniczą już 1902 sołectwa ze 183 wielkopolskich gmin. Udzieliliśmy dotąd ponad 19 milionów złotych dofinansowania na 913 projektów, a tegoroczny budżet programu udało się zwiększyć do rekordowych ponad 4 milionów złotych.

Jak przypomniał wicemarszałek, cele programu to: aktywizacja społeczności wiejskich, integracja mieszkańców sołectw, poprawa jakości życia na wsi. Przy ocenie projektów, które otrzymują wsparcie finansowe, bardzo istotne jest, by były to oddolne inicjatywy, opierające się na partnerstwie.

W ramach samorządowego programu co roku organizowane są trzy konkursy. Dwa z nich – „Pięknieje wielkopolska wieś” oraz „Odnowa wsi szansą dla aktywnych sołectw” – skierowane są do gmin, natomiast konkurs „Nasza wieś, naszą wspólną spr-



FOT. A. BOŃSKI

– Z naszego programu skorzystało już ponad 1900 wielkopolskich sołectw – podkreślał wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

wą” – do organizacji pozarządowych.

Dzięki wsparciu samorządu województwa zrealizowano wiele projektów zagospodarowania przestrzeni publicznej na wsi oraz liczne przedsięwzięcia „miękkie” służące integracji lokalnych społeczności, przywróceniu zapomnianych tradycji czy podniesieniu wiedzy mieszkańców w zakresie problematyki rozwoju obszarów wiejskich. W ramach programu organizowane są również konferencje, szkolenia i warsztaty oraz wyjazdy studyjne. Od 2015 roku wdrażany jest system wsparcia w opracowywaniu sołectkich strategii rozwoju dla uczestników programu przy udziale moderatorów odnowy wsi. Do tej pory w prowadzonych przez nich warsztatach uczestniczyło już 350 sołectw.

Podczas marcowego spotkania podsumowano dotychczasowe funkcjonowanie programu i przedstawiono

uczestnikom konferencji działania, które w jego ramach zostały zaplanowane na 2017 rok. Liczna obecność dotychczasowych i potencjalnych beneficjentów programu sprzyjała temu, by omówić także „złe praktyki”, czyli błędy popełniane w projektach odnowy wsi.

Zaprezentowano też inne inicjatywy samorządu województwa, skierowane w dużej mierze do osób mieszkających i działających na wsi. Mówiono o tym, jak funkcjonuje i kogo kupia Sieć Dziedzictwa Kulinarного Wielkopolska. Przedstawiono również konkurs na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w naszym województwie – jego tegoroczna edycja właśnie została zainaugurowana.

Konferencja była także okazją do omówienia założeń ogólnokrajowego przedsięwzięcia – Sieci Najciekawszych Wsi w Polsce.

ABO

Polecamy

Dla kobiet



„Upadła Violetta z opery <<Traviata>> dzieli los podobny do <<Aidy>> Giuseppe Verdię. Nieszczęsna <<Halka>> Stanisława Moniuszki poświęca wszystko nieszczęśliwej miłości. Te trzy bohaterki cechuje ogromna determinacja – kobieca siła, dlatego marzec dedykujemy... kobietom” – w ten sposób najbliższe spektakle reklamuje Teatr Wielki im. S. Moniuszki w Poznaniu. „Traviatę” obejrzymy 18 i 19 marca, „Halkę” 24 i 26 marca, a „Aidę” 31 marca i 2 kwietnia.

Z marzanną



Pracownicy Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy zapowiadają, że rozprawią się... z marzanną i pożegnają zimą w pięknym stylu. „Palenie marzanny”, które zaplanowano na 21 marca, to pierwsza impreza plenerowa w tym roku, organizowana jednocześnie w Wielkopolskim Parku Etnograficznym w Dziekanowicach i w Rezerwacie Archeologicznym w Grzybowie. Dla uczestników przygotowano atrakcje, konkursy i ciepły posiłek.

Wściekła Amanda



Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu zaprasza widzów na spektakl na motywach baśni Hansa Christiana Andersena „Dziewczyna, która podeptała chleb”. Amanda rodzi się wściekła: na to, że żyje w biedzie, że w domu nie ma na nic pieniędzy, mimo że rodzice starają się, ciężko pracują. Ale nie stać ich, żeby kupić Amandzie nową sukienkę, buty czy opłacić wymarzone lekcje gry na wiolonczeli. Z tej wściekłości Amanda robi rzeczy brzydkie, okrutne, których się nie wstydi. Spektakl (premiera odbyła się 25 lutego) można zobaczyć 20, 21 i 22 kwietnia.

RAK





Zmieniamy Wielkopolskę

Audycja o dotacjach unijnych
w każdy wtorek o 17.15 w Radiu Merkury

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



www.wrpo.wielkopolskie.pl

Zyskało zdrowie
i transport

Dwa nowe nabory oraz więcej pieniędzy na konkursy związane z transportem niskoemisyjnym, to najważniejsze zmiany w harmonogramie WRPO 2014+ na 2017 rok, które zarząd województwa wprowadził w lutym.

Dobre informacje mamy przede wszystkim dla tych, którzy zamierzają wystartować w konkursie wspierającym transport niskoemisyjny. Chodzi konkretnie o konkurs zaplanowany w drugim kwartale i dedykowany aglomeracji poznańskiej. Pierwotnie zaplanowano w nim 90 mln zł, jednak zarząd województwa zdecydował o zwiększeniu alokacji do 150 mln zł. To oznacza, że może powstać więcej zintegrowanych węzłów przesiadkowych lub też zostanie zakupionych więcej autobusów.

Więcej pieniędzy zostanie również wydanych na zdrowie. To za sprawą dwóch konkursów, które wprowadzono do harmonogramu. Wszystkie dotyczą usług społecznych i zdrowotnych, choć różni je tematyka oraz termin ogłoszenia naborów. Pierwszy z nich, który został zaplanowany w trzecim kwartale, dotyczy wsparcia w zakresie opracowania i wdrażania programów wczesnego wykrywania chorób u dzieci. Jest w nim do podziału 5,2 mln zł.

Większe dofinansowanie przewidziano w drugim konkursie. 63 mln zł zostanie przeznaczonych na projekty lokalne, służące podnoszeniu standardów leczenia zdrowia psychicznego. Nabór wniosków zaplanowano w czwartym kwartale.

Ponadto przyspieszony (z trzeciego na drugi kwartał) zostanie konkurs dotyczący aktywnej integracji. Z kolei z czwartego na drugi kwartał przeniesiono nabór wniosków na zabezpieczenie obszarów miejskich przed niekorzystnymi zjawiskami pogodowymi i ich następstwami, dedykowany piłskiemu OSI. **MARK**

Miliony na rozwój edukacji

Są pieniądze z WRPO 2014+ dla przedszkoli, żłobków oraz rodziców powracających na rynek pracy.

Statystyki są niepokojące: w Wielkopolsce w 2015 roku udział dzieci do lat 3, objętych opieką w żłobkach, wynosił 6,1 proc. Nie najlepiej wyglądają również dane dotyczące przedszkoli. Tym zagadnieniom poświęcone są konkursy w ramach WRPO 2014+, które właśnie ogłoszono.

Szansa wsparcia na rozwój przedszkoli są w trzech konkursach. Dwa z nich, w ramach poddziałania 8.1.1., dotyczą tworzenia nowych miejsc przedszkolnych i poszerzania oferty edukacyjnej tak, by wyrównać szanse korzystających z niej dzieci. Na ten cel są do podziału 43 mln zł, z czego 33 mln zł są adresowane do podmiotów z całego regionu, a reszta jest dedykowana lokalnym grupom działania. W obu przypadkach projekty mogą obejmować zarówno tworzenie nowych miejsc przedszkolnych, jak i rozszerzenie



Dzięki dofinansowaniu z WRPO 2014+ powstał żłobek „Targuś”, który mieści się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

wachlarza zajęć. Trzeba się spieszyć, ponieważ termin składania wniosków upływa 17 marca.

Jeśli istnieje taka potrzeba, składający wniosek może starać się o dofinansowanie inwestycji w infrastrukturę, a więc remont, przebudowę, rozbudo-

wę, budowę pomieszczeń dla przedszkoli, a także ich wyposażenie. Na ten cel zarezerwowano 20 mln zł. Pieniądze będą rozdzielone w konkursie na projekty w ramach poddziałania 9.3.1. Wnioski można składać do końca marca. Trzeba jednak

pamiętać o złożeniu najpierw wniosku do konkursu na edukację przedszkolną. Już w tej aplikacji należy zasygnalizować potrzebę realizacji konkretnej inwestycji.

WRPO 2014+ obejmuje swoim wsparciem również rodziców

wychowujących dzieci do 3. roku życia. Właśnie trwa nabór wniosków na projekty wspierające aktywność zawodową osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad dziećmi. Mogą one dotyczyć tworzenia nowych żłobków (albo dodatkowych miejsc w już istniejących) czy klubów dziecięcych.

Można też zdobyć dofinansowanie na zatrudnienie dziennego opiekuna. Takim wsparciem mogą zostać objęte osoby bezrobotne lub bierne zawodowo, pozostające poza rynkiem pracy ze względu na obowiązki opieki nad dzieckiem do lat 3. Nie zapomina się również o osobach, które przerwały karierę zawodową ze względu na urodzenie dziecka, przebywają na urlopie wychowawczym czy macierzyńskim. Na tego typu projekty jest do podziału 46 mln zł, a termin składania wniosków upływa 24 marca. **MARK**

Programy rewitalizacji gmin ze wsparciem

Na początku lutego zarząd województwa rekomendował kolejne 39 gmin z Wielkopolski do otrzymania dotacji na opracowanie lub aktualizację programów rewitalizacji.

Oznacza to, że już niebawem z samorządami zostaną podpisane umowy o dofinansowanie i gminy będą mogły wdrażać swoje projekty.

Urzędników czeka sporo pracy, a czas nie będzie ich sprzymierzeńcem, ponieważ realizacja projektu musi zakończyć się do 31 października 2017 roku. W tym okresie gminy muszą przeprowadzić diagnozę na obszarze



Rewitalizacja dworca kolejowego w Wągrowcu otrzymała w poprzedniej perspektywie finansowej UE wsparcie w ramach programu JESSICA.

objętym rewitalizacją. Do jej opracowania zostaną zaproszeni eksperci, ale także (a może i przede wszystkim) mieszkańcy tego terenu. Wszystko po to, aby ostateczny kształt programu był sporządzony w trakcie konsultacji społecznych, z uwzględnieniem różnych grup mieszkańców, przedsiębiorców czy samorządowców.

Taki dokument (po zatwierdzeniu przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu) będzie swoją kartą przetargową w wysłaniu po kolejne unijne dotacje, na konkretne już działania (infrastrukturalne czy społeczne)

opisane w programie. Konkurs zaplanowano jeszcze w czwartym kwartale 2017 roku, a do podziału będzie 130 mln zł. Dodatkowe pieniądze (około 66 mln zł) są przewidziane na rewitalizację w konkursach w ramach piłskiego obszaru strategicznej interwencji oraz ZIT aglomeracji kalisko-ostrowskiej.

W tych konkursach najpewniej wystartują gminy, które aktualnie opracowują/aktualizują swoje programy rewitalizacji. Chodzi o 82 samorządy, które otrzymały dotacje w ramach pierwszego konkursu, rozstrzygniętego pod koniec sierpnia 2016 roku. **MARK**

Pochwal się projektem WRPO!

Napisz, wyślij
zdjęcia, video,
notatki prasowe.

zmieniamywielkopolske@umww.pl



Umowy z AKO podpisane. Czas na kolejne!

W ZIT-ach pełna mobilizacja, choć pierwsze umowy już są podpisane.



Prezydent Kalisza Grzegorz Sapiński (pierwszy z lewej), marszałek Marek Woźniak oraz starosta kaliski Krzysztof Nosal podpisali umowy na realizację przedsięwzięć w ramach WRPO 2014+.

Pierwsze w tej unijnej perspektywie finansowej umowy o dofinansowanie w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych (ZIT) dla rozwoju Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej (AKO) zostały podpisane 15 lutego. Wsparcie finansowe na trzy projekty otrzymały miasto Kalisz i powiat kaliski.

Zakres tych przedsięwzięć jest klasycznym przykładem tego, jak działa mechanizm wielofunduszowy, który stwarza możliwość realizacji tzw. projektów miękkich, których uzupełnieniem mogą być projekty infrastrukturalne. W przypadku kaliskich przedsięwzięć, z jednej strony zostaną zrealizowane działania kształtujące zawodowo

młodzież, dorosłych oraz nauczycieli, a z drugiej strony powstanie niezbędna infrastruktura. Wszystko po to, aby dostosować poziom kształcenia do wymogów lokalnego i regionalnego rynku pracy.

Rozruch się skończył

Podpisanie tych umów to również ważny moment we wdrażaniu WRPO 2014+. Warto podkreślić, że zintegrowane inwestycje terytorialne są nowym narzędziem wsparcia terytorialnego w tej perspektywie unijnej. Na terenie Wielkopolski działają dwa ZIT-y: wspomniana już Aglomeracja Kalisko-Ostrowska oraz Miejski Obszar Funkcjonalny Poznań.

Te swoiste partnerstwa miast regionalnych i subregionalnych oraz władz wojewódzkich wymagały czasu na tzw. rozruch. Należało powołać stowarzyszenia do obsługi ZIT-ów, stworzyć struktury organizacyjne i przygotować strategię – a więc niezbędny warunek do realizacji projektów współfinansowanych z funduszy europejskich przez dwie aglomeracje.

Strategie musiały następnie zostać zatwierdzone przez zarząd województwa i Ministerstwo Rozwoju. To wszystko sprawiło, że pierwsze konkursy w ramach ZIT zostały ogłoszone rok temu, a na wyniki trzeba było poczekać do jesieni. Było to związane z wydłużoną ścieżką oceny

projektów, tzn. uwzględniającą decydującą rolę związków ZIT w zakresie oceny zgodności projektów ze strategią; dopiero potem odbywała się ocena merytoryczna projektów.

W efekcie pierwsze umowy można było zawrzeć dopiero w grudniu. Przypomnijmy, że beneficjentami wsparcia były wówczas samorządy należące do MOF Poznania. Osiem gmin otrzymało dofinansowanie unijne na inwestycje w obszarze niskiej emisji.

Pełna mobilizacja

Czas przygotowań już się zakończył. Wspomniane umowy z grudnia oraz z lutego nie będą jedynymi. Wkrótce w ra-

mach ZIT należy spodziewać się kolejnych, ponieważ w zeszłym roku przeprowadzono 18 naborów w trybie konkursowym. Pełna mobilizacja po stronie stowarzyszeń obsługujących aglomerację poznańską i kalisko-ostrowską jest więc jak najbardziej uzasadniona.

Oba ZIT-y mają do wydania w całej perspektywie 265 mln euro. Pieniądze, choć przyznane, nie są przecież zagwarantowane.

– Brak postępu finansowego oraz rzeczowego może doprowadzić do utraty tychże środków – zauważa Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. **MARK**

Bruksela czeka na Twój projekt!



Zrealizowałeś już projekt z funduszy europejskich i uważasz, że to on właśnie zasługuje na rozgłos i nagrodę?

Jest na to szansa. Do 10 kwietnia możesz zgłosić swoje przedsięwzięcie w ramach dziesiątej już edycji konkursu o nagrodę RegioStars 2017. Jego celem jest promowanie oryginalnych i innowacyjnych projektów, prezentowanie ich na forum europejskim jako przykładów tzw. dobrych praktyk w dziedzinie rozwoju regionalnego. Być może staną się one inspiracją dla beneficjentów z innych krajów europejskich.

Nagrody zostaną przyznane w następujących kategoriach: mądra specjalizacja dla innowacji w sektorze MŚP, energia i klimat – działania w dziedzinie klimatu, wzmocnienie pozycji kobiet i ich aktywne uczestnictwo, edukacja i szkolenia, CityStars – miasta przechodzące na technologię cyfrową.

Rozstrzygnięcie i ceremonia wręczenia nagród RegioStars odbędzie się 10 października 2017 roku podczas Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast.

Wnioski mogą być składane przez beneficjentów projektu z adnotacją odpowiedzialnej instytucji zarządzającej lub przez regionalną albo lokalną instytucję zarządzającą. Zgłoszenie powinno być napisane (najlepiej) w języku angielskim, ale może być również złożone w jednym z 24 języków UE.

Prześlij wypełniony formularz zgłoszeniowy do 30 marca 2017 r. na adres e-mail: promocja.wrpo@wielkopolskie.pl

MARK

Sprzęt do nauki

Ponad 13 mln zł dofinansowania na kształcenie zawodowe otrzymał z WRPO 2014+ powiat turecki.

W ramach projektu przewidziano modernizację i wyposażenie w sprzęt oraz materiały dydaktyczne szkół technicznych w Kole i Turku, a także Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich.

Co zaplanowano? Na przykład zakup urządzeń do praktycznej nauki zawodu i efektywnego przygotowania do wejścia na rynek pracy bądź kontynuowania edukacji na uczelniach.

Nowe umiejętności ułatwią adaptację na zmieniającym się lokalnym rynku pracy, m.in. w kontekście likwidacji pobliskiej elektrowni i kopalni. **MARK**

Unia stawia na podróż przyjazną środowisku

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny wspiera w tym rozdaniu finansowym rozwój nowoczesnego transportu, który ma przyczynić się do poprawy jakości powietrza.

Nowe węzły przesiadkowe, zakup niskoemisyjnych autobusów, remont drogi rowerowej albo utworzenie wypożyczalni samochodów elektrycznych. Takie działania mogą liczyć na unijną dotację z WRPO 2014+. Pisząc projekt, należy jednak pamiętać, że musi on przyczynić się do poprawy jakości powietrza.

W tym roku zaplanowano pięć konkursów, z czego jeden już się zakończył (w ramach ZIT dla aglomeracji poznańskiej). Kolejny unijny konkurs na transportowe przedsięwzięcia właśnie ruszył, a nabór wniosków potrwa do 17 marca i adresowany jest do aglomeracji kalisko-ostrowskiej.

Pieniądze z niego mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup ekologicznych autobusów. Jest to także szansa na budowę lub modernizację infrastruktury transportu publicznego, np. zatok autobusowych, przystanków, wysepek oraz

urządzeń dla osób niepełnosprawnych. W grę wchodzi także zintegrowane węzły przesiadkowe wraz z parkingami typu „Park&Ride” oraz pasami ruchu dla rowerów. Można także inwestować w inteligentne systemy zarządzania i organizacji ruchu oraz zakup i montaż drobniejszych urządzeń, np. biletomaty czy elektroniczne tablice informacyjne wraz z oprogramowaniem.

Ten konkurs to także szansa na wspólny bilet aglomeracyjny. Unia wspomaga również transport przyjazny środowisku, a więc budowę czy moderniza-

cję dróg rowerowych z wszystkimi, co sprzyja jeździe na dwóch kółkach (kładki pieszo-rowerowe, stacje napraw rowerów). Inwestorzy mogą się także zdecydować na wymianę ulicznego oświetlenia na bardziej efektywne energetycznie, ze szczególnym uwzględnieniem odnawialnych źródeł energii. Liczą się także działania informacyjno-promocyjne dotyczące transportu publicznego, rowerowego i pieszego. Do podziału w tym konkursie są 72 mln zł.

Trzy kolejne nabory będą de-
dykowane samorządom tworzącym w ramach ZIT agleme-

rację poznańską. Najwięcej pieniędzy (bo 150 mln złotych) będzie do wydania w drugim kwartale. Unia Europejska wesprze inwestycje funkcjonalnie powiązane z tworzeniem systemu zintegrowanych węzłów przesiadkowych, w tym budową lub przebudową tras rowerowych czy dojazdów do dróg dojazdowych. Konkurs na podobne działania odbędzie się jeszcze w trzecim kwartale, a kwota do wydania sięga 80 mln zł. W tym samym czasie odbędzie się także nabór wniosków na projekty kompleksowe z dziedziny transportu. **MARK**



Wielkopolska wyróżniona we Wrocławiu

Nasze województwo nagrodzono za najlepsze stoisko na Międzynarodowych Targach Turystycznych.



FOT. SY. A. KAPUŚCIŃSKI

Współorganizatorzy stoiska Wielkopolski: wicemarszałek Krzysztof Grabowski, dyrektor Departamentu PROW Izabela Mroczek oraz przedstawicielki WOT Ewa Przydrożny i Irena Frąckowiak.



Zwycięzynie konkursu wiedzy wygrały voucher na spływ kajakowy Prosną. Na zdjęciu z wójtem Wiesławem Berskim, dyrektorem biura LGD Anną Mądrą i organizatorem spływów Maciejem Tarchalskim.



W naszym stoisku nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych zwiedzających. Na przykład 26 lutego odbywały się warsztaty wyplatania koszyków z wikliny papierowej.

Targi odbyły się w ostatni weekend lutego we wrocławskiej Hali Stulecia. Wzięło w nich udział ponad stu wystawców z kraju i ze świata. Wśród wielu ofert turystycznych nie mogło zabraknąć propozycji spędzenia wolnego czasu w Wielkopolsce. Samorząd województwa, wspólnie z Wielkopolską Organizacją Turystyczną oraz Stowarzyszeniem Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania, przygotował ekspozycję, która – jak się później okazało – zyskała największe uznanie jury konkursu na najlepsze stoisko targowe.

– To duże wyróżnienie dla naszego województwa. Cieszę się, że mogliśmy zaprezentować w bardzo atrakcyjny sposób potencjał turystyczny regionu. Niezliczona liczba rozmów przy naszym stoisku świadczy o zainteresowaniu wyciecznikami w Wielkopolsce. Liczę, że obecność na wrocławskich targach przyczyni się do zwiększenia ruchu turystycznego w naszym regionie – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Na zaproszenie Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich Progres Krzysztof Grabowski oraz dyrektor Departamentu PROW Izabela Mroczek wzięli udział w spotkaniu z osobami niepełnosprawnymi. Jego celem było zaprezentowanie wydanych niedawno przewodników turystycznych dla osób z dysfunkcjami. Wielkopolska jako jedno z trzech województw wsparła finansowo przygotowanie przewodnika (w wersji papierowej i mobilnej)

pt. „Wielkopolska bez barier”. Zawiera on 70 tras turystycznych dla osób niepełnosprawnych.

R jak różnorodność

Dużym walorem, wyróżniającym ekspozycję Wielkopolski spośród innych stoisk, była jej różnorodność. LGD z Ostrzeszowa zaprosiła do współpracy samorządowców. Najliczniej podczas targów reprezentowana była gmina Kobyła Góra. Właściciele lokalnych obiektów agroturystycznych oraz urzędnicy, pod okiem wójta Wiesława Berskiego i sołtysa Kobyłej Góry Piotra Kolasy, zachęcali do odwiedzenia swojej urokliwej okolicy, gdzie znajduje się najwyższe wzniesienie w Wielkopolsce.

– W ubiegłym roku Kobyła Góra uzyskała tytuł „Gmina atrakcyjna turystycznie” w ple-

biscy Orły Polskiego Samorządu 2016. Wielu turystów z Dolnego Śląska spędza wolny czas w naszych stronach. Uczestnictwo w targach turystycznych, odbywających się w tak niedużej odległości od Kobyłej Góry, stanowi dla nas znakomitą szansę na promocję. Staraliśmy się zachęcić jak największą liczbę turystów, aby na własne oczy przekonali się, że warto do nas przyjechać – podkreśla wójt Wiesław Berski.

Z okazji do zaprezentowania swoich walorów skorzystała także gmina Mikstat. Ponadto, każdego dnia w stoisku odbywały się konkursy organizowane przez przedstawicielki ostrzeszowskiej LGD. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody, m.in. voucher na spływ kajakowy rzeką Prosną, kolacja w restauracji

„Nad Zalewem” w Kobyłej Górze oraz wartościowe nagrody rzeczowe. Panie z LGD zapraszały również najmłodszych uczestników targów do wzięcia udziału w warsztatach plastycznych. Składanie papierowego modelu Baszty Kazimierzowskiej, historycznego budynku Ostrzeszowa czy kolorowanki tematycznie związane z powiatem ostrzeszowskim wywołały mnóstwo skupienia, ale i uśmiechów na twarzach dzieci.

Przez trzy dni w stoisku swoje eksponaty prezentowali rękodzielnicy z Ostrzeszowa. Zegary, świeczniki z poroża autorstwa Romana Kunca, biżuteria i ozdoby z kolorowego szkła wykonane własnoręcznie przez Agnieszkę Sokaluk oraz przedmioty wyplecione z wikliny papierowej przez Agnieszkę Pacynę budziły zachwyt gości.

Wielkopolska włączyła się także w grę targową, prowadzoną przez organizatorów wydarzenia. Jej uczestnicy otrzymali mapę z zaznaczonymi stoiskami, przy których należało wykonać zadanie, aby zdobyć pieczętkę. Skompletowanie wszystkich pieczętek dawało szansę wygrania upominków, przygotowanych przez wystawców biorących udział w zabawie. W naszym stoisku na uczestników czekała szklana kula z pulą pytań o tematyce związanej z Wielkopolską oraz Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich.

P jak pysnie

Atrakcją drugiego dnia targowych wydarzeń był pokaz przyrządzania tradycyjnej wielkopolskiej kiełbasy z dodatkiem gęsiny. Odbył się on w ramach festiwalu kulinarnego, zorganizowanego na jednej ze scen hali targowej.

Jacek Nowicki, właściciel firmy wędliniarskiej Nowicki Naturalnie, wspólnie z szefem kuchni restauracji „P jak Pysnie” Pawłem Powroźnikiem, pokazali od podstaw proces powstawania wędlin. Licznie zgromadzeni obserwatorzy mogli skosztować białej kiełbasy w wersji parzonej i smażonej.

– Kiełbasa wytwarzana od pokoleń w naszym zakładzie składa się w 70 proc. z mięsa świni rasy złotnickiej oraz w 30 proc. z ostrzeszowskiej gęsiny. Te proporcje są idealne, aby otrzymać smaczny produkt

o właściwej konsystencji – zdradził uczestnikom pokazu Jacek Nowicki.

A jak agroturystyka

Goście wielkopolskiego stoiska mogli poznać też inne zakątki naszego województwa. Pracownicy UMMW zachęcali do odwiedzania obiektów agroturystycznych, zebranych w pięknie ilustrowanym albumie „Najciekawsze wiejskie zakątki Wielkopolski”, wydanym przez samorząd województwa.

Nie zabrakło akcentów kulinarnych. Uczestnicy targów mogli skosztować produktów pochodzących od członków Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska, przy okazji zdobywając ciekawą wiedzę.

Po drugiej stronie stoiska, przedstawicielki WOT, na czelę z dyrektorem Ewą Przydrożny, prezentowały atrakcje Szlaku Piastowskiego i przewodniki turystyczne po regionie. Nie zabrakło materiałów promujących turystykę w powiecie gnieźnieńskim, które przygotowało tamtejsze starostwo. Tuż obok promowano walory powiatu kaliskiego oraz lokalnych producentów. Goście mogli w tym miejscu posłuchać o szlaku kościołów drewnianych ziemi kaliskiej oraz o szlaku kulinarnym „Kaliskie smaki”.

Stoisko Wielkopolski powstało dzięki współfinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich PROW 2014-2020.



Nagroda za najlepsze stoisko targowe.



Jacek Nowicki podczas pokazu kulinarnego.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPÓLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Jak walczyć ze smogiem?

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu wesprze mieszkańców Wielkopolski w zmaganiach z problemem tzw. niskiej emisji.

W 2017 roku zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu po raz pierwszy zdecydował się wesprzeć finansowo osoby fizyczne w walce o poprawę jakości powietrza. Opracowano programy wsparcia: „OZE – 2017”, promujący wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych, „TERMO – 2017”, wspierający efektywność energetyczną poprzez dofinansowanie kompleksowej modernizacji ciepłej budynków jednorodzinnych oraz program „PIECYK – 2017”, który ma służyć wymianie starych pieców i kotłów na niskoemisyjne źródła ogrzewania.

Wielu chętnych

Już pierwszy przeprowadzony nabór, dotyczący odnawialnych źródeł energii, pokazał, jak wielkie są potrzeby w tym zakresie: złożono 600 wniosków, a budżet programu, wynoszący 15 milionów złotych, został przekroczony prawie dwukrotnie.

Podobna sytuacja jest spodziewana w związku ze zbliżającymi się kolejnymi naborami, dotyczącymi modernizacji ciepłej domów jednorodzinnych i wymiany źródeł ciepła. Pracownicy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu codziennie udzielają około 100 informacji telefonicznych w sprawie programów wsparcia dla osób fizycznych. Dlatego można założyć, że potrzeby



Doradca energetyczny Piotr Ratajczak podczas prezentacji programów wsparcia osób fizycznych dla mieszkańców gminy Turek.

mieszkańców ponownie znacząco przekroczyć możliwości finansowe funduszu.

Problem w kraju

Z kolei doradcy energetyczni WFOŚiGW, na prośbę wójtów i burmistrzów z wielkopolskich gmin, w styczniu i lutym wzięli udział w około 50 spotkaniach informacyjnych w terenie. Każde tego typu spotkanie zgromadziło średnio 100-150 mieszkańców zainteresowanych wsparciem. Tak duży odzew społeczny pokazuje z jednej strony, że rozszerzenie oferty WFOŚiGW o osoby fizyczne było bardzo dobrą de-

cyją, a z drugiej strony uświadamia, jak wielkie są potrzeby mieszkańców, wynikające z różnic rozwojowych.

Jak pokazują statystyki, nawet 40 proc. zanieczyszczeń z tzw. niskiej emisji pochodzi z sektora mieszkaniowego. Dodatkowo badania pokazują, że główną przyczyną powstawania smogu jest częste spalanie śmieci oraz niskiej jakości węgla w starych piecach i kotłach. Kończąca się zima pokazała, jak wielki jest to problem w całym kraju: w mediach toczy się ożywiona dyskusja nad skutecznymi sposobami ograniczenia zanieczyszczeń w powietrzu, a rząd i Ministerstwo

Środowiska pracują nad nowym prawem, ograniczającym stosowanie złej jakości paliw i kotłów.

Edukacja i wsparcie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ma świadomość konieczności działania dwutorowego. Po pierwsze, trzeba edukować mieszkańców w zakresie ochrony powietrza, a po drugie – wesprzeć finansowo proekologiczne inwestycje.

Działania edukacyjne prowadzone i wspierane są od lat (publikacje i programy edu-

acyjne, działania doradców energetycznych), od ponad 20 lat udzielana jest też pomoc inwestycyjna dla przedsiębiorców i samorządów.

Jesteśmy na początku drogi wsparcia dla osób fizycznych, ale już dziś widać, jak wielkie są oczekiwania i potrzeby mieszkańców Wielkopolski. Mamy nadzieję, że wobec ważnego ograniczenia pomocy na szczeblu krajowym, również w następnych latach WFOŚiGW w Poznaniu będzie miał możliwość niesienia szerokiej pomocy osobom fizycznym, przyczyniając się znacząco do poprawy jakości powietrza, którym oddychamy. ML

6 milionów na ochronę przyrody

W WFOŚiGW w Poznaniu zakończyła się procedura oceny przedsięwzięć z zakresu ochrony i kształtowania przyrody w 2017 roku. Po pierwszym etapie pozostało 88 wniosków, w których wnioskodawcy aplikują o ponad 6 mln zł wsparcia.

Zakończono procedurę oceny (według kryteriów dostępu) wniosków na przedsięwzięcia z zakresu ochrony i kształtowania przyrody, zaplanowanych do realizacji w 2017 roku.

W ramach naboru, który zakończył się 12 stycznia, do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu wpłynęło 98 wniosków, w których wnioskodawcy ubiegają się o kwotę ponad 7 mln zł (całkowity koszt przedsięwzięć wynosił 9 mln zł).

W wyniku przeprowadzonej oceny kryteria dostępu spełniło 88 wniosków, w których kwota zaplanowanych dotacji przekracza 6,4 mln zł, z czego niemal 6 mln zł w 2017 roku. Wnioski przekazano teraz do dalszego etapu rozpatrywania – do oceny z zakresu występowania pomocy publicznej.

Negatywny wynik oceny na etapie kryteriów dostępu uzyskało 9 wniosków, co wyklucza je z dalszej oceny. Z kolei jeden wniosek złożony w naborze został wycofany.

Dodatkowe informacje na temat tego naboru wniosków można znaleźć na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl. SK

WFOŚiGW pomoże usunąć azbest

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zakończył ocenę wniosków i zaplanował pomoc finansową na usuwanie azbestu w 2017 roku.

Listę rankingową wniosków o dofinansowanie dla przedsięwzięć związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu rozpatrywał 7 lutego.

Po zakończeniu oceny do dofinansowania zakwalifikowano 27 wniosków, w których łączna wartość dofinansowania przekracza 3,3 mln zł.

Listę wniosków oraz dodatkowe informacje o tym programie można znaleźć pod adresem www.wfosgw.poznan.pl. RZ

Pieniądże na edukację

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu rozdysponował w lutym pieniądze na przedsięwzięcia z zakresu edukacji ekologicznej.

21 lutego zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu rozpatrzył listy wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć z zakresu edukacji ekologicznej na 2017 rok.

Warunki do dofinansowania w zakresie występowania pomocy publicznej (kryteria dostępu) spełniło łącznie 169 wniosków, które zostały następnie zakwalifikowane do dalszego etapu.

Całkowity koszt realizowanych przedsięwzięć, wynikający z pozytywnie ocenionych wniosków, wynosi 10,7 mln zł. Z kolei kwota wnioskowana do dofinansowania realizowanych przedsięwzięć, o którą ubiegali się wnioskodawcy, wynosiła ogółem ponad 9,1 mln zł, w tym 8,2 mln zł dotyczy działań zaplanowanych do realizacji w 2017 roku.

Po rozpatrzeniu listy tych projektów zarząd WFOŚiGW w Poznaniu zaplanował wsparcie finansowe dla 154 złożonych wniosków.

Więcej informacji o szczegółach tego przedsięwzięcia, a także listy wniosków znajdują się na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl. SK

Wnioski po ocenie

Pracownicy WFOŚiGW w Poznaniu zakończyli pierwszy etap oceny wniosków na przedsięwzięcia inwestycyjne zaplanowane w 2017 roku.

7 lutego zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przyjął informację o zakończeniu procedury pierwszego etapu oceny wniosków w ramach naboru na realizację przedsięwzięć z zakresu gospodarki wodnej, gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki odpadami i ochrony powierzchni ziemi, ochrony powietrza wraz z odnawialnymi źródłami energii oraz ochrony przed hałasem.

W ramach oceny w zakresie speł-

nienia kryteriów dostępu (etap I) analizie poddano łącznie 191 wniosków. Po przeprowadzonej przez pracowników WFOŚiGW w Poznaniu weryfikacji dokumentów okazało się, że kryteria dostępu (etap I) spełniło 165 wniosków (kwota dofinansowania przekracza w nich 277 mln zł), które zostały zakwalifikowane do dalszego etapu oceny.

WFOŚiGW prowadzi nabór otwarty, co umożliwia składanie wniosków przez wszystkich zainteresowanych.

Więcej informacji oraz lista wniosków spełniających kryteria dostępu (etap I) znajdują się na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl. RZ

podpatrzone



FOT. Z. A. BOIŃSKI

Powiadają, że podstawą sukcesu jest umiejętność znalezienia się w odpowiednim miejscu i czasie... Tę prawdę zdają się potwierdzać podpatrzone przez nas przykłady radnych: Dariusza Szymczaka (na zdjęciu z lewej) i Macieja Wituskiego (z prawej).

podśluchane

Na co skarżą się ostatnio najczęściej wielkopolscy pacjenci? Czy kolejka do lekarza może wywołać wśród nich depresję? – takie kwestie próbowała rozstrzygnąć radni podczas lutowego posiedzenia sejmikowej Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego.

– Otrzymałem niedawno wiele niepokojących sygna-

łów od pacjentów, którzy twierdzą, że nie mogą się zapisać na wizytę u lekarza rodzinnego – relacjonował koleżankom i kolegom wiceprzewodniczący komisji Rafał Żelanowski, zawodowo lekarz psychiatra.

– Rafał, mam proste wyjaśnienie. Ludzie chodzą do ciebie, bo z powodu kolejek nie

mogą dotrzeć do swojego doktora – zauważył przytomnie Leszek Wojtasiak z zarządu województwa.

– Pewnie chcą, żebyś ich wyleczył z depresji, w którą wpadli, jak nie mogli skontaktować się z lekarzem pierwszego kontaktu – podsumował z goryczą radny Zbigniew Czerwiński.

wyśledzone



FOT. P. RATAJCZAK

Która z wojewódzkich, samorządowych instytucji kultury ćwiczy w takich warunkach? Na marginesie dodajmy, że panie mają zakaz chodzenia w tej sali na wysokich obcasach, w obawie przed kontuzją...

przeczytane

Nazw miejscowości dziwnych, dwuznacznych lub trudnych do wymówienia w Polsce nie brakuje. Dotyczy to również naszego regionu. Co zrobić, gdy przyszło nam w takim miejscu mieszkać? Można albo próbować zmienić nazwę, albo... podejść do zastanej rzeczywistości z odpowiednim dystansem.

Jak doniósł Serwis Samorządowy PAP, od stycznia kilka takich kontrowersyjnych nazw zostało urzędowo zniesionych (akurat tym razem nie dotyczyły to Wielkopolski). Wnioski, które gminy złożyły do MSWiA o wykreślenie nazw, tyczą się m.in. miejscowości: Syberia (gm. Łęki Szlacheckie), Wygwizdowo (gm. Wielgomłyny) oraz Piekło (gm. Staszów). Najczęściej podawanym przez samorządowców powodem korekty nazw nie jest jednak ich dziwne brzmienie, lecz... chęć uporządkowania gminnych wykazów miejscowości (bo formalnie w takim Piekło podobno i tak nikt oficjalnie nie był zameldowany...).

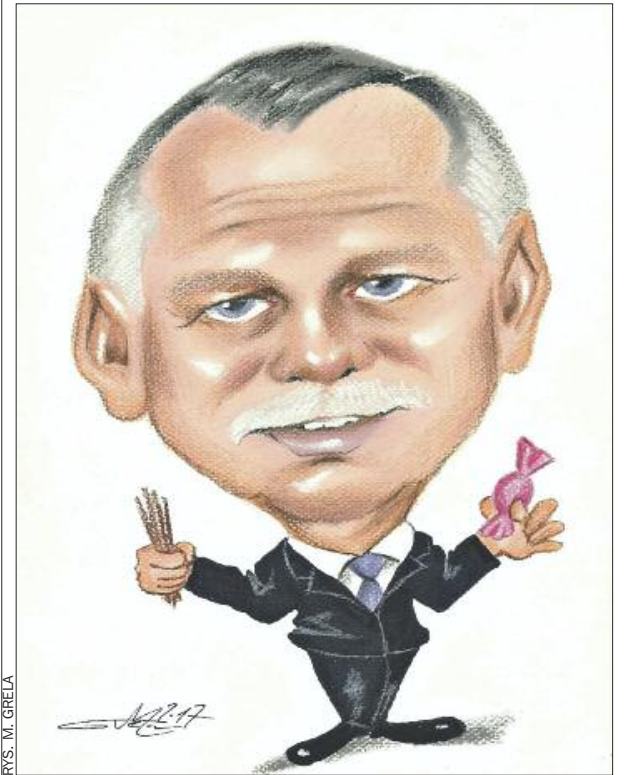
Istnieją jednak miejsca, które pomimo planów oraz dyskusji z mieszkańcami postanowiły pozostawić swoją nazwę. I tu znajdujemy wielkopolski przykład. Mieszkańcy miejscowości Białka rozpoczęli negocjacje z zarządem sołectwa na temat korekty nazwy już w 2004 roku. Jak informuje wójt gminy Pakosław Kazimierz Chudy, „nagła śmierć pomysłodawcy przerwała rozmowy z mieszkańcami”. I dodaje: „Trudno dziś odpowiedzieć, czy zostanie zgłoszony wniosek do samorządu gminy o zmianę nazwy miejscowości Białka”.

Często – zauważa PAP – mieszkańcy obszarów posiadających niezwykle dziwne nazwy wcale nie odczuwają potrzeby zmian. Argumentują to konotacjami historycznymi albo niepowtarzalnością nazwy. Taka Jazgarzewszczyzna (gmina Lesznowola) dla przykładu szczerzy się tym, że obecnie jako jedyna w powiecie piaseczyńskim posiada tak długą nazwę zakończoną przyrostkiem „-szczyzna”. Ale delegacji z zagranicy tam chyba nie przyjmują?

monitorujemy radnych

>> Kazimierz Pałasz:

Paluszki i cukierki w samochodzie



RYŚ. M. GRELA

- >> **Jestem radnym, bo...** tak chciałem, a wyborcy mi zaufali.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** pomyślałem, że może uda mi się dokonać czegoś ważnego dla mieszkańców mojego okręgu.
- >> **W samorządzie najchętniej zmieniałbym...** Gdy słyszę o różnych pomysłach naprawy samorządu... to najlepiej nic bym nie zmieniał.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** w samochodzie słucham muzyki.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** o rodzicach.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** „Hubal” – mjr Henryk Dobrzański.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** siła spokoju.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** określenie mojego 3-letniego wnuczka: „dziadzia, nie panikuj...”, gdy wieczorem nagle zgłosił nam w domu światło.
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** oj, to parę rzeczy zrobiłbym lepiej...
- >> **Moje największe marzenie to...** podróż do Australii oraz Koleją Transsyberyjską.
- >> **Nigdy nie mógłbym...** działać na czyjaś szkodę.
- >> **Przepadam za...** golonką z kapustą.
- >> **Nie znoszę, gdy...** ktoś się umawia i nie jest punktualny.
- >> **Gdy jestem głodny...** Nie dopuszczam do takiej sytuacji. Nawet w samochodzie zawsze mam paluszki i cukierki.



- >> **Kazimierz Pałasz**
- >> ur. 1 marca 1952 r., Anielew, pow. koniński
- >> „szczęśliwy emeryt”
- >> wybrany z listy SLD Lewica Razem, w okręgu nr 4
- >> 10.807 głosów

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokółowska (zastępczyni przewodniczącej),
Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,
fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

www

najlepsze kawalki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl